

W XX rocznicę wyzwolenia Korei

Członek Prezydium KC KPZR Dmitrij Polanski oświadczył w piątek w ambasadzie KRL-D, że tempa budownictwa gospodarczego i kulturalnego może pozazdrościć Korei północnej każde wysoko rozwinięte państwo.

Polanski przemawiał na przyjęciu wydanym przez ambasadora KRL-D z okazji 20 rocznicy wyzwolenia Korei od okupantów japońskich. Mówca podkreślił, że ludzie radzieccy cieszą się sukcesami koreańskich ludzi pracy, albowiem oba narody mają wspólny cel i zadania — walkę przeciwko agresorom, o pokój i przyjaźń między narodami, o triumf ideałów socjalizmu i komunizmu.

Polanski wyraził przekonanie, że słuszną sprawą narodu koreańskiego zwycięży i obie części kraju zostaną zjednoczone.

13 bm. przewodniczący KC Koreańskiej Partii Pracy i przewodniczący Rady Ministrów KRL-D, Kim Ir Sen, przyjął przybyłą do Phenianu delegację radziecką z członkami prezydium KC KPZR, sekretarzem KC KPZR i zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. N. Szelepinem na czele.

Z okazji święta narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — 20 rocznicy wyzwolenia Korei, ambasador tego kraju w Polsce — Li Dek Hen wydał w piątek przyjęcie w salach Pałacu Kultury i Nauki. (PAP)

Żniwa przebiegają pomyślnie

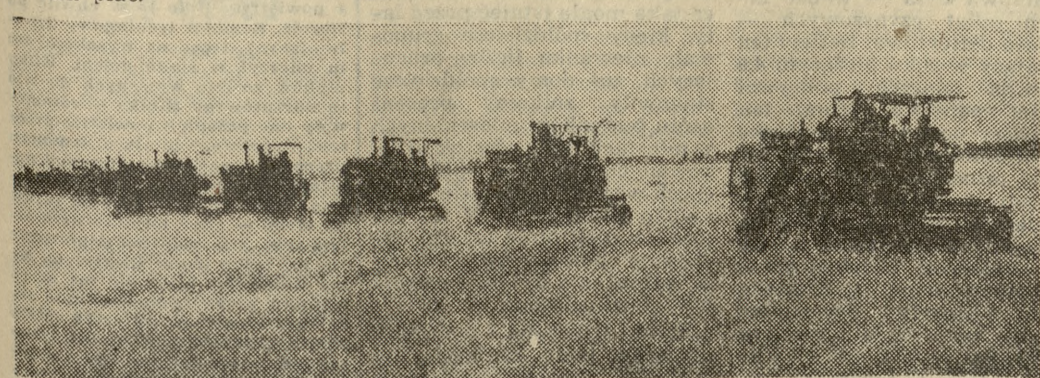
Pierwsze dostawy żyta • Przygotowania do siewu • Pokonano trudności magazynowe

Choć pogoda mamy niepewną, żniwa przebiegają pomyślnie. Żyto zostało skoszone całkowicie, a 75 proc. jego zbiorów znalazło się już w stogach lub stodolach.

W niektórych powiatach, zwłaszcza tam gdzie kośbę rozpoczęto wcześniej (Wolsztyn, Leszno, Konin, Turek), rolnicy rozpoczęli już dostawy tego ziarna do magazynów państwowych. Ogółem dostarczono 7 tysięcy ton, w czym z PGR-ów prawie 5 tysięcy ton.

Trwa w całej pełni koszenie pszenicy i jęczmienia jarego. Pszenicę żęto prawie w 60 procentach; jęczmień w 75 procentach. Pozostały jeszcze do skoszenia owies i różne odmiany mieszanek zbożowych. Jeżeli pogoda się nie pogorszy, to należy się spodziewać, że za tydzień nie będziemy mieli żadnych zbóż na pniu.

Jeśli chodzi o PGR-y, to najsprawniej przebiegają żniwa w przedsiębiorstwach: Marnieckiego, Bieganowo, Sokołowo, Gołębini, Ptaszkowo i Chocicza. Zmobilizowano tam, jak zresztą w wielu innych gospodarstwach, prawie wszystkich członków rodzin pracowników, którzy według oceny kierownictwa pracują bardzo ofiarnie, nie licząc się z czasem i świątecznym odpoczynkiem. Podobną opinię usłyszeliśmy o pomocniczych ekipach z fabryk i młodzieżowych hufcach pracy. PGR-y nie mają w tym roku kłopotów z funduszem płac.



Do sprzętu zbóż na pola PGR-ów wyruszyły kombajny. Będzie ich pracowało w tegorocznej akcji ponad 4 tysiące, w tym 1700 „Vistul” wyprodukowanych już po ubiegłorocznych żniwach. W kombinacie PGR Ptaszkowo w Wielkopolsce, zrzeszającym 9 gospodarstw, kombajny pracują kolejno na poszczególnych polach w miarę dojrzwienia zbóż. Pozwala to, poza tym, na lepszą organizację pogotowia technicznego i ekonomiczniejsze wykorzystanie transportu. Wymłócone zboże odstawiane jest bezpośrednio do elewatorów. Na zdjęciu: sprzęt zbóż w gospodarstwie PGR Kołowo.

CAF — fot. Staszyszyn



Rok XXI
Wyd. A
Poznań
sobota, 14. VIII. 1965
Cena 50 gr
Nr 192 (6689)

Postanowienia Rady Ministrów

Reforma czynszów i wprowadzenie dodatków mieszkaniowych

Rada Ministrów, dążąc do poprawy gospodarki mieszkaniowej, postanowiła dokonać z dniem 1 października 1965 r. podwyżki czynszów za lokale mieszkalne. W związku z tym Rada Ministrów uchwaliła równocześnie wprowadzenie przejściowego dodatku mieszkaniowego na pokrycie wzrostu kosztów utrzymania z tytułu podwyższonych opłat czynszowych. Dodatek ten wypłacany będzie z budżetu państwa, a zatem nie obciąża kosztów produkcji zakładów pracy.

Dotychczasowe czynsze wynoszą przeciętnie 1 zł za 1 m² powierzchni użytkowej miesięcznie, są więc bardzo niskie i pokrywają zaledwie 1/4 faktycznych kosztów eksploatacji i remontów domów. Nowe opłaty zostały zróżnicowane w granicach 2,10 do 3,70 zł za 1 m² powierzchni użytkowej mieszkań miesięcznie — zależnie od stopnia wyposażenia lokalu w urządzenia techniczne i od wielkości danej miejscowości.

W pewnych przypadkach stawki te będą nieco wyższe: mianowicie w domach położonych w strefie śródmiejskiej większych miast — o 10 proc., zaś w budynkach willewanych z ogrodem — o 15 proc. Ustalono podział mieszkań na 6 kategorii według wyposażenia technicznego. Tabela opłat przewiduje dla każdej kategorii stawki minimalne i maksymalne. W ich granicach prezydium rad narodowych ustala ostateczną wysokość stawek, biorąc za punkt wyjścia lokalizację danego budynku, jego stan techniczny, wielkość powierzchni pomocniczej itd.

Podwyższone opłaty obejmą wszystkich — w zasadzie — użytkowników lokali mieszkalnych w budynkach czynszowych, bez względu na to, czyją domy te stanowią własność (a więc zarówno w budynkach zakładów pracy i rad narodowych, jak i w domach należących do właścicieli prywatnych). Nie będą natomiast dotyczyć mieszkań spółdzielczych oraz innych lokali wyłączonych spod publicznej gospodarki lokalami, w domach jednorodzinnych i małych domach mieszkalnych z wyjątkiem lokali zajmowanych na podstawie nakazu kwaterunkowego. Nie zostaną również zmienione czynsze w budynkach mieszkalnych położonych na wsi, w agromoszkach, w punktach weterynaryjnych itp. Zachowane zostanie także prawo nauczycieli do bezpłatnego mieszkania na wsi i w małych osiedlach.

Na dotychczasowej wysokości pozostaną także opłaty za lokale niemieszkalne przejściowo zamieszkiwane — sutereny, strychy itd. — których likwidację przewiduje się w najbliższych latach.

Czynsz według nowych stawek opłacać będą wszystkie osoby, których podstawą utrzymania jest wynagrodzenie za pracę. Takie same opłaty obowiązują będą inwalidów, rencistów, przedstawicieli wolnych zawodów oraz pewną — wyliczoną w rozporządzeniu Rady Ministrów — kategorię innych osób.

Stawki czynszów dla podatników podatku dochodowego i obrotowego oraz stawki za

Coraz cięższe straty wojsk USA i Sajgonu

Agencje zachodnie donoszą, iż w delcie rzeki Mekong toczą się ciężkie walki między partyzantami oraz wojskami USA i sajgońskimi.

Do Duc Co, którego tysiąc-osobowa załoga okrażona była przez trzy tygodnie przez partyzantów, napływają dalsze

posiłki wojsk rządowych i amerykańskich. Wojska wspierają samoloty i helikoptery.

Lotnictwo amerykańskie kontynuowało pirackie naloty na prowincje północnowietnamskie Ha Tinh, Ninh Binh i Nam Ha. Pięć samolotów nieprzyjacielskich zostało zestrzelonych. Tym samym łączna liczba straconych nad Wietnamem Północnym samolotów amerykańskich zwiększyła się do 471.

Według doniesień agencji prasowej „Wyzwolenie”, w pierwszej połowie br. partyzanci przeprowadzili w samej tylko wschodniej części Wietnamu Południowego 3.450 akcji bojowych zabijając, raniąc lub biorąc do niewoli 16.200 żołnierzy przeciwnika, w tym 559 Amerykanów.

W Hanoi odbyła się kolejna sesja stałego komitetu Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu. Uczestnicy sesji wysłuchali referatów — m. in. na temat dyrektyw, zadań i podstawowych wskaźników planu państwowego na rok 1965.

Sesja zaapelowała do całego narodu i armii, aby dołożyły maksimum wysiłków dla rozwoju gospodarki i rozszerzenia produkcji, dla zwiększenia potęgi militarnej i gotowości bojowej, aby zadać klęskę agresji amerykańskiej na północ i rozszerzenia partii Unii Centrum, Papandreu, nie może powierzyć mandatu utworzenia nowego rządu.

Przysługujący rodzinie dodatek zostanie podzielony na

Dokończenie na str. 2

Premier Urguplu przybył do Kijowa

Agencja TASS podaje, że w dniu 13 sierpnia do Kijowa przybył, przebywający z wizytą oficjalną w ZSRR, premier rządu tureckiego S. Urguplu wraz z małżonką.

Dramatyczna faza greckiego kryzysu

W nocy z czwartku na piątek doszło w Grecji do ponownego zaostreżenia się kryzysu politycznego. Po 2-godzinnej audyencji u króla urzędujący premier Nowas oświadczył, że król trwa przy swoim poglądzie; w obecnych warunkach wybory są niemożliwe oraz że przewodniczącemu partii Unia Centrum, Papandreu, nie może powierzyć mandatu utworzenia nowego rządu.

W oświadczeniu opublikowanym w nocy z czwartku na piątek rząd Nowasa wyraził swą zdecydowaną wolę „przeciwstawienia się każdemu naruszeniu legalności” i że „nie będzie tolerował zakłócenia porządku i bezpieczeństwa”. Wszystkie zebrania na ulicach i placach bez zezwolenia władz — są nielegalne. W oświadczeniu zarzuca się Papandreu, że broni on „władzy motłochu na ulicach Aten”.

W piątek przed południem Papandreu wyraził swe głębokie ubolewanie, że jego ostatni krok u króla Konstantyna okazał się daremny. „Pozostaje teraz jedynie walka na czele narodu, nieustępliwa walka o powrót demokracji do swej starej ojczyzny” — powiedział Papandreu. Podkreślił on ponownie, że w rozmowie z królem w czwartek wieczór wyjawiał całą prawdę, a prawda ta brzmi:

„Kontynuowanie naruszania konstytucji stwarza dwie groźby: wysuwa problem ustroju i oddolnego frontu ludowego”.

Zbliżona do Papandreu gazeta „Vima” pisze w swoim piątkowym wydaniu, że od czwartku kryzys polityczny wszedł w swą najbardziej dramatyczną i niebezpieczną fazę.

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady, a na wschodzie skłonność do lokalnych burz. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 15 st. na północnym wschodzie do 23 st. na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane.

Wietnamie przebywa już ponad 2 tys. południowokoreańskich żołnierzy i oficerów biorących udział w agresywnej wojnie

U Thant zwleka

Wbrew zapowiedzi sprzed dwóch dni, sekretarz generalny ONZ nie złożył 12 bm. zadanego oświadczenia na temat Wietnamu. Rzecznik ONZ podał do wiadomości, że zapowiedź była rezultatem jego własnej pomyłki i że nie należy oczekiwać oświadczenia w ciągu kilku najbliższych dni. Jednocześnie źródła sekretariatu ONZ potwierdziły nieoficjalnie, że U Thant ponownie prosił stałego przedstawiciela Kambodży o pośrednictwo w „nawiązaniu kontaktów z Hanoi”. Ani delegacja kambodżańska, ani sekretariat ONZ nie chciały potwierdzić tej informacji, ale też jej nie zdementowały.

Antykomunistyczna histeria w Australii

W związku z udziałem Australii w wojnie przeciwko partyzantom południowo-wietnamskim, reakcyjne koła australijskie rozpoczęły prawdziwą kampanię antykomunistyczną. Ponieważ Komunistyczna Partia Australii wystąpiła z żądaniem przerwania działań wojennych w Wietnamie i wycofania stamtąd wszelkich obcych wojsk, prawicowe ugrupowania australijskie żądają wydania zakazu działalności partii komunistycznej. (PAP)

Polska — Albania

Rozwój handlu

W wyniku przeprowadzonych ostatnio w Warszawie rozmów, których przedmiotem były problemy związane z realizacją i rozszerzeniem wzajemnych obrotów, przedstawiciele Ministerstwa Handlu Zagranicznego PRL i ministerstwa handlu Ludowej Republiki Albanii podpisali 13 bm. wspólny protokół, który ustala rozszerzenie obrotów handlowych między Polską i Albanią w roku bieżącym o ok. 17 proc. (PAP)

Dyplomaci USA opuszczają Kongo

Departament Stanu USA oznajmił w piątek, iż rząd Stanów Zjednoczonych postanowił odwołać wszystkich swych przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych z republiki Kongo (Brazzaville), motywując to „złym traktowaniem niektórych z nich” przez władze tej republiki. (PAP)

Prośby Czombego o bońskie kredyty

Bawiący w Niemieckiej Republice Federalnej premier Kongo — Leopoldville, Moise Czoneb — wystąpił w piątek w Monachium wobec przedstawicieli zachodniomiejemskich kół przemysłowych. Wezwał on finansowe i gospodarcze koła Niemiec zachodnich do okazania jego reżimowi wydatnej pomocy materialnej i finansowej. (PAP)

Antyatomowa konferencja w Tokio

W Tokio zakończyła się międzynarodowa faza konferencji na rzecz zakazu broni atomowej i wodorowej w związku z 20 rocznicą atomowego bombardowania Hiroszimy i Nagasaki. W ciągu 3 dni przedstawiciele bojowników o pokój z wielu krajów, w tym z ZSRR, Indii, Anglii, Francji i Mongolii omówili zagadnienia obecnej sytuacji międzynarodowej, dalsze zadania i sposoby walki przeciwko groźbie wojny jądrowej, przeciwko agresji USA w Wietnamie.

Wojna w Wietnamie — głosi uchwalone przez uczestników międzynarodowej części konferencji oświadczenie — stanowi centralny problem stojący przed światowym ruchem w obronie pokoju. Ludzie świata — stwierdza się w oświadczeniu — stoją obecnie w obliczu realnej groźby wojny jądrowej, groźby, która wynika z amerykańskiej strategii „eskalacji”.

Oświadczenie zdecydowanie potępia imperializm USA, prowadzący agresywną wojnę przeciwko narodowi wietnamskiemu i wzywa narody do dalszej aktywnej działalności na rzecz przerwania tej wojny i zakazu broni jądrowej. (PAP)

Pionierzy z Cottbus w Poznaniu

W dniach od 6—9 sierpnia bawiła w Poznaniu delegacja organizacji pionierskiej z okręgu Cottbus. Była ona gościem Wielkopolskiej Chorągwi ZHP. W czasie 3-dniowego pobytu gości zwiedzili Warszawę i Poznań. Spotkali się z drużynowymi przebywającymi na kursie w Kiekrzu, złożyli wizytę obozom „Trzcianka-65”. W czasie zwiedzania obozu „Malta 65” spotkali się z pionierami z NRD, którzy przebywają na tym obozie.

Na zakończenie przeprowadzono rozmowy, w których uzgodniono, że w roku przyszłym zwiększy się wymiana grup młodzieży. Omawiano również sprawę wymiany 40-osobowych zespołów artystycznych. 1

Młodzież na ... ćwiczeniach wojskowych



Jak już donosiliśmy grupa chłopców z zachodniego Berlina spędziła wakacje na manewrach wojskowych jednostki „Grenzschutz”. Fragment ćwiczeń widzimy na zdjęciu. Warto jeszcze przytoczyć wypowiedź jednego z młodych uczestników manewrów:

„Zapytałem czy mogę dostać do ręki pistolet maszynowy. Po objaśnieniu nam, jak posługiwać się tą bronią, instruktor wręczył mi pistolet. Nagle uczułem, że stałem się innym człowiekiem, taka moc zdawała się promieniować z tej broni. Poczuję w sobie dość siły, aby w razie potrzeby zdobyć przy jej pomocy całą Rosję.

CAP

CDU żąda granic z 1937 r.

W ogłoszeniach wyborczych, o publikowanych w dziennikach Bremy, rządząca partia chadecka CDU potwierdziła swe rewizjonistyczne roszczenia do odzyskania naszych ziem zachodnich, apelując do wyborców, aby zapobiegli takiej zmianie rządu, która zakwestionowałaby „stałość polityki zachodnoniemieckiej w tym zakresie”.

Ogłoszenie to stwierdza m. in.: „Celem jest przywrócenie jednolici niemieckiej w granicach z roku 1937. Dlatego też wykluczone jest uznanie przez rząd federalny linii na Odrze i Nysie za wschodnią granicę Niemiec. Oświadczenia o rezygnacji (z tych ziem — red.) poszczególnych partii lub organizacji są niedopuszczalne”.

PAP

Fikcja kontroli nad Bundeswehry

Kancelarz Erhard rozstrzygnął wielomiesięczny zacięty spór, jaki toczył się za kulisami bońskiej polityki o to, kto ma być szefem kadr ministerstwa obrony: cywil czy wojskowy? Spór ten miał charakter zasadniczy. Generalicji chodziło o podważenie zasady prymatu polityki i umocnienie swoich pozycji. Erhard uległ naciskowi von Hassela i jego generalów.

W najbliższym czasie do-tychczasowy szef kadr dyrektor ministerialny Wichmann ustąpi miejsca dowódcy szóstej dywizji grenadierów pancernych generał-majorowi Haag.

„Frankfurter Rundschau” pisze, że, niezależnie od zasadniczej decyzji, wątpliwość budzi kandydatura generała Haaga, zaproponowanego przez ministra von Hassela. Pełnomocnik Bundestagu do spraw Bundeswehry prowadzi bo-

wiem dochodzenia w związku ze skargami żołnierzy na stosunki panujące w jednostkach podlegających Haagowi. „Frankfurter Rundschau” uważa, że z nominacją Haaga należało poczekać do czasu zakończenia tych dochodzeń.

Inna rzecz, że instytucja pełnomocnika Bundestagu do spraw Bundeswehry przeżywa tymczasem nowy kryzys. Jest to już trzeci z kolei kryzys w ciągu pięciu lat a właściwie — publiczny przejaw permanentnego kryzysu.

Pierwsi dwaj pełnomocnicy Grollmann i wiceadmirał Heye, którzy serio potraktowali swoje obowiązki i wystąpili publicznie przeciwko duchowi militarystki i poniewieraniu godności ludzkiej w Bundeswehrze — musieli odejść. Grollmannowi zarzucono homoseksualizm. Heye, po odwołaniu się do opinii publicznej przyszedł do wniosku, że jest bezradny i złożył rezygnację.

Nowy pełnomocnik, zaufany CDU, Hoogen przedłożył natomiast w Bundestagu grzeczne sprawozdanie, które zadowoliło główną generalicję. Cztery czołowi współpracownicy Hoogena, w tym jego zastępca radca ministerialny Franz Engst, złożyli w związku z tym demonstracyjnie rezygnację.

Engst przeniesiony został do ministerstwa obrony. Po dwóch dniach wziął pod pachę dokumenty i uciekł do Holandii, gdzie oświadczył, że nie zamierza do NRF wracać. Co nim powodowało, jakie wiązał z tą ucieczką zamiary nie wiadomo. Oficjalna wersja bońska głosi, że „Engst działał pod wpływem zakłócenia równowagi psychicznej”. Engst wybrał jednak niefortunne miejsce ucieczki. Holandia jako partner z NATO nie ma prawa udzielać politycznego azylu obywatelom NRF.

Bońskie ministerstwo obrony powiadomione przez policję holenderską o miejscu pobytu Engsta, wysłało natychmiast swego przedstawiciela, który przywiózł go do powrotu do Bonn i odczytał owe dokumenty. „Przyjacielowi Engsta udało się nakłonić go do powrotu” — brzmi oficjalna wersja.

„Sam Engst unika bojaźliwie zajęcia wobec dziennikarzy stanowiska w tej sprawie” — stwierdza „Frankfurter Rundschau”.

Engst zniknął zresztą szybko z Bonn. Przewodniczący Bundestagu, Gerstenmaier zażądał by poddał się on badaniu psychiatrycznemu. Jak zakomunikował rzecznik rządu von Hase „Engst znajduje się w państwowej klinice dla nerwowo chorych”.

Cała sprawa wygląda niezwykle tajemniczo. Być może Dziś serwis informacyjny odczytał Michał Łuczak.

działal Engst rzeczywiście w wyniku utraty równowagi psychicznej. Ale co go z niej wyprowadziło? Nikt nie dał na to odpowiedzi.

Trudno nie wyciągnąć wniosków, że Bundeswehra nie lubi kontroli parlamentarnej. I że ci, którzy traktują ją serio źle kończą. Po Grollmannie i admirał Heye jest Engst nowym tego przykładem. Przykładem uwalniania się Bundeswehry od kontroli czynnika politycznego, tak jak jest nim także zmiana na stanowisku szefa kadr. (ZAP)

W Algierii

Reorganizacja organów partyjnych

Sekretariat algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego (FLN) ogłosił w czwartek wieczorem komunikat donoszący o podjęciu decyzji w sprawie reorganizacji centralnych organów partyjnych.

Celem reorganizacji jest zerwanie z biurokratycznymi praktykami oraz ożywienie ducha bojowego organizacji. Chodzi również o pełną realizację zasad centralizmu demokratycznego i kolektywnego kierownictwa.

Trzy delegacje algierskiej rady rewolucyjnej udadzą się w objazd po kraju, aby wyjaśnić podjęte decyzje.

W komentarzu do komunikatu — organ rady rewolucyjnej „El Mudzahir” pisze: „zerwanie z przeszłością, która charakteryzowała się zamieszaniem, podporządkowaniem władzy jednostki, biurokracją, spadkiem popularności partii i stopniowym wyzbywaniem się ducha rewolucyjnego, przywrócenie Frontowi Wyzwolenia Narodowego energii partii awangardowej, jaka była w okresie wojny, odrodzenie partii, aby w pełni mogła sprostać swej kierowniczej roli polegającej na opracowywaniu polityki, sprawowaniu kontroli i mobilizowaniu mas ludowych — oto główna misja, którą rada rewolucyjna powierzyła sekretarzowi wykonawczemu”. (PAP)

Ukazał się w sprzedaży nowy sierpniowy numer miesięcznika społeczno-kulturalnego

Piszą

I. NARKOWICZ • I. DAHL • A. GÓRNY • J. POPOWSKA • P. BYSTRZYCKI • E. WACHOWIAK • W. WOROZYLSKI • Z. BIENKOWSKI • E. PIETRZYK • A. FALKIEWICZ • J. KMITA • E. BALCERZAN • F. FORMALCZYK • W. NATANSON • Z. BOSACKI.

NURT

48 STRON

po raz pierwszy w Polsce publikuje radiowe orędzie TOMASZA MANNA do narodu niemieckiego, wygłaszane w czasie wojny przez angielską rozgłośnię BBC.

CENA 5 ZŁ

Dochodzenie przeciwko Vialonowi i Kruegerowi

Pod naciskiem dowodów opublikowanych w NRD

Pod naciskiem dowodów, zawartych w dokumentach opublikowanych w NRD, trybunał w Bonn zmuszony był — jak zakomunikowano w czwartek — wszcząć dochodzenie przeciwko sekretarzowi stanu w bońskim ministerstwie do spraw współpracy gospodarczej, F. K. Vialonowi.

W czasie minionej wojny Vialon działał w charakterze wysokiego funkcjonariusza hitlerowskiego na terenie okupowanej Łotwy, gdzie uczestniczył w eksterminacji ludności żydowskiej i w rabowaniu mienia zamordowanych.

Ten sam trybunał prowadzi dochodzenie przeciwko b. ministrowi bońskiemu H. Kruegerowi, który w lutym 1964 r. został zmuszony do dymisji wobec opublikowania dokumentów świadczących o jego zbrodniczej hitlerowskiej działalności okupacyjnej na polskim Pomorzu. Krueger — jak wiadomo — w latach 1939 do 1943 był członkiem hitle-

rowskiego sądu specjalnego w Chojnicach i uczestniczył w ferowaniu wyroków śmierci na Polaków. Ponadto należał do komisji, która zajmowała się „selekcją” inteligencji polskiej. „Wyselekcjonowanych” mordowano następnie w okolicy Chojnic. (PAP)

Walki w Peru

W sercu dżungli nad Amazonką, w centralnej części Peru, w okolicy Satipo, odbyła się regularna bitwa pomiędzy oddziałami rządowymi a partyzantami, w której 21 partyzantów zostało zabitych — donosi jeden z dzienników w Limie. Do około 250 partyzantów uzbrojonych w pistolety automatyczne przylączyli się Indianie z plemienia „Campá”, walczący przy pomocy karabinów, noży do ścinania trzciny cukrowej i zatrutych strzał. Bitwa ta odbyła się 11 bm. rano. Poprzedniego dnia siły lądowe i powietrzne armii peruwiańskiej oraz oddział spadochroniarzy przystąpiły do akcji przeciwko tej grupie partyzantów w dżungli, o 165 mil na wschód od Limy. Partyzanci dokonali poprzednio ataku na oddział gwardii cywilnej i zabili dwóch żołnierzy oraz właściciela pobliskiej plantacji. Akcję tę w pobliżu Satipo korespondent AP określa jako najpoważniejszą od dnia 27 czerwca, kiedy to partyzanci zabili 7 członków gwardii cywilnej, w wyniku zasadzki — w pobliżu miejscowości Jahuarina.

Rząd ogłosił wówczas stan wyjątku na okres 30 dni, który stał przedłożony na dalszy miesiąc w dniu 3 bm.

Ogłoszony w nocy 12 bm. komunikat dowódcza peruwiańskiego stwierdza, że siły rządowe zajęły jeden z ośrodków partyzantów w miejscowości Intiyahumay. (PAP)

Lokale dla usług rzemieślniczych

Brak lokali — to jedna z głównych przyczyn, hamujących rozwój usług rzemieślniczych. Ostatnio i w tej dziedzinie notuje się zmiany na lepsze.

Według wstępnych obliczeń, rady narodowe w różnych miejscowościach kraju przydzieliły rzemiosłu na cele usługowe w I półroczu br. blisko 200 lokali z nowego i starego budownictwa. Poważne ożywienie nastąpiło również w budownictwie lokalowym ze środków własnych rzemiosła. W kraju buduje się obecnie 25 pawilonów rzemieślniczych, w sumie — blisko 120 zakładów usługowych różnych branż, w większości nowoczesnie wyposażonych.

O wydanie lokalizacji na budowę pawilonów wystąpili do rad narodowych rzemieślnicy z Gdańska, Wejherowa, Malborka i Kwidzyna. Rzemiosło warszawskie uzyskało miejsce pod budowę 42 placówek usługowych. Podobne sygnały nadchodzą z innych województw. Obok tych pomyślnych zjawisk występują jeszcze spore mankamenty, które hamują budownictwo rzemieślnicze. Należy do nich m. in. przewlekłe załatwianie lokalizacji przez władze miejscowe.

Gołębie przyczyną śmierci lotnika

„Uderzyłem w gołębie — silnik przerał!” — to były ostatnie słowa 20-letniego lotnika — podchor. Andrzeja Antkiewicza, które zanotowała tasma magnetofonu zapisująca meldunki pilotów nadawane z powietrza. Było to w chwili po starcie. Samolot treningowy TS-11 „Iskra”, lecąc na wysokości 100 m uderzył w stado gołębi. Kilka ptaków zostało wessanych do wlotu odrzutowego silnika — zatamowały one przepływ powietrza przez tzw. preżnię. Silnik samolotu przerwał pracę. Pilot otrzymał polecenie z lotniska natychmiastowego lądowania na wolnym skrawku ziemi — gdyż lotnisko pozostało z tyłu, a samolot mógł poruszać się już tylko lotem ślizgowym. Na tej wysokości pilot nie ma szans ratunku przez katapultowanie się ze spadochronem. Od zatkania z ziemią „Iskrę” dzieliły już tylko sekundy. Samolot zaczął opadać, przewidywał wysokie napięcie, o które uszkodził skrzydło, a następnie rozbił się całkowicie przy lądowaniu. Pilot pchor. Antkiewicz poniósł śmierć na miejscu.

Badając przyczyny wypadku komisja ustaliła ponad wszelką wątpliwość, że katastrofę spowodowały latające w pobliżu lotniska gołębie. (PAP)

Reforma czynszów i wprowadzenie dodatków mieszkaniowych

Dokończenie ze str. 1

W miarę wzrostu zarobków dodatki mieszkaniowe będą stopniowo zmniejszane. Dodatków w pełnej wysokości wypłacanych będzie do końca 1965 r. oraz w każdym następnym półroczu, o ile średnie miesięczne wynagrodzenie pracownika w poprzednim półroczu będzie równe, bądź niższe od przeciętnego miesięcznego zarobku netto, uzyskanego w okresie 12 miesięcy poprzedzających reformę czynszów (od 1 września 1964 r. do 31 sierpnia 1965 r.), czyli od tzw. zarobku bazowego.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Wzrost zarobku (liczony za półrocze) — w stosunku do zarobku „bazowego” — przeznaczony będzie w połowie na obniżenie wysokości dodatku mieszkaniowego, aż do całkowitej jego likwidacji.

Jeśli zwiększenie dochodów nie nastąpi, dodatek mieszkaniowy będzie wypłacany nadal w pełnej wysokości. Trwała utrata dodatku nastąpi dopiero wówczas, gdy średni miesięczny zarobek pracownika w okresie całego roku kalendarzowego wzrośnie o kwotę co najmniej dwukrotnie wyższą od sumy pełnego dodatku.

Ten stan musiał ulec zmianie. Komorne w domach kwaterunkowych, zakładach pracy i w prywatnych domach czynszowych pokrywa tylko mniej więcej czwartą część wydatków ponoszonych na utrzymanie tych budynków. Mimo rosnących dopłat państwa do gospodarki mieszkaniowej, sięgających w tym roku już blisko 5 miliardów złotych — stan domów w miastach budzi uzasadnione obawy. Bo zaniedbania w eksploatacji i remontach powodują przecież — prócz zrozumiętego niezadowolenia lokatorów — przedwczesne „wykruszenie się” naszych dachów nad głową. A podczas gdy średni koszt utrzymania domu mieszkalnego powinien wynosić ok. 5 złotych za metr kwadratowy miesięcznie — płacimy średnio od jednego złotego do zł. 1,60 (w domach prywatnych) miesięcznie.

Nasz mieszkaniowy medal ma i drugą stronę. Członkowie lokatorskich spółdzielni mieszkaniowych pokrywają całość kosztów swojego mieszkania. I płacą średnio po 5,20 zł za m² miesięcznie. Na dysproporcję tę można było zwracać mniejszą uwagę póki spółdzielców było... mniej. Ale spółdzielcza droga do mieszkania stała się i będzie w przyszłości drogą powszechną. Dwie trzecie mieszkań, jakie wybudujemy w nadchodzącej 5-latce będzie mieszkaniami spółdzielczymi. A członek spółdzielni lokatorskiej to taki sam przeciętnie zarabiający człowiek pracy, jak lokator do mu kwaterunkowego. Dysproporcja opłat czynszowych stała się rażąca.

Jest jeszcze i trzeci wzgląd, przemawiający za koniecznością regulacji. Może nie tak ważny jak poprzednie, ale również istotny. Jest nim rozpiętość opłat za mieszkania między poszczególnymi miastami i budynkami, administrowanymi przez różne zakłady pracy. Opłaty te wahają się między 0,35 zł do 2 zł. za m²,

a znaczne przeciętne różnice nie są uzasadnione ani kosztami utrzymania ani wartością użytkową mieszkań. Wysokość tych opłat wywodzi się z podejmowanych przed laty nie skoordynowanych uchwał rad narodowych i decyzji zakładów pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe względy Rada Ministrów wydała rozporządzenie wprowadzające z dniem 1 października br. regulację czynszów za lokale mieszkalne. Obejmuje

KOMORNE I DODATEK

ona w zasadzie wszystkie budynki (zarządzane przez rady narodowe i zakłady pracy oraz stanowiące własność prywatną), wszystkie lokale i wszystkich lokatorów. Oczywiście oprócz spółdzielców.

Nowe stawki czynszu ustalone w granicach od zł. 2,10 do 3,70 zł za m² powierzchni użytkowej różnicują opłaty za mieszkania w zależności od wyposażenia (wodociąg, kanalizacja, gaz itd.) od wielkości miasta, a w miastach liczących ponad 50 tys. mieszkańców przewiduje się ponadto 10 proc. zwwyżki za samodzielne lokale położone w śródmieściu. Wysokość czynszu dla poszczególnych grup lokali wyznacza rady narodowe, biorąc pod uwagę miejscowe warunki. Nowe stawki mieszkań w sobie opłaty za t. zw. świadczenia a obliczany dotychczas oddzielnie podatek lokalowy zostaje zniesiony.

Będziemy zatem więcej płacić za komorne. Ale zgodnie z zapowiedzią kierownictwa partii i rządu regulacja tych opłat nie pociągnie za sobą dla nikogo spośród ludzi pracy żadnej zmiany jego sytuacji materialnej, żadnego obni-

żenia jego zdolności nabywczej.

Równocześnie z rozporządzeniem o czynszach Rada Ministrów podjęła bowiem oddzielną uchwałę, wprowadzającą w tym samym terminie przejściowy dodatek mieszkaniowy dla wszystkich zatrudnionych, zamieszkujących w lokalach, za które czynsz został podwyższony. Cała różnica, to znaczy pełna kwota podwyżki, będzie podzielona na równe części między wszystkich pracujących członków gospodarstwa domowego. Każdy z nich otrzyma co miesiąc przy wypłacie w swoim miejscu pracy odpowiednią część podwyższonego komornego. Do końca roku dodatek ten będzie wypłacany w tej wysokości każdemu pracownikowi niezależnie od uzyskiwanego w tym czasie zarobku.

W następnych okresach, ale tylko w miarę uzyskiwania przez pracownika większego zarobku — połowa tego zwiększonego zarobku przeznaczona będzie na stopniową likwidację dodatku. Inaczej mówiąc, dodatek będzie wypłacany w pełnej wysokości tak długo, póki zarobek pracownika nie ulegnie powiększeniu. Taki właśnie trwały charakter będzie miał dodatek dla rencistów, którzy nie zamieszkują razem z innymi osobami uprawnionymi do otrzymywania dodatku. Natomiast jeśli zarobek pracownika wzrośnie to dodatek mieszkaniowy zostanie zmniejszony o połowę wzrostu zarobku. Likwidacja dodatku nastąpi zaś dopiero wtedy, gdy wzrost zarobku pracownika będzie dwa razy większy od należnego mu dodatku.

Regulacja czynszów jest gwarantem koniecznością. Nie obciąża ona jednak w żadnym wypadku obecnych dochodów ludzi pracy. Pokrywamy ją albo z wypłacanych wszystkim pracującym dodatków mieszkaniowych, albo — po uzyskaniu zwiększonych zarobków — z tych właśnie funduszy.

MIĘCZYŚLAW BAŃKOWICZ

Czyj ten mlekowstret?

Niektóre gazety centralne i terenowe pisały w ostatnich dniach sporo o zwiększonej podaży mleka. Powodów do niepokoju nie ma. Obcena zwykła dostaw mleka zarysowała się w całej Polsce już w roku ubiegłym. Zjawisko w hodowli krów normalne i pożądane. Zresztą „wyżę” i „niżę” w produkcji mleka i jego dostawach notowaliśmy w okresie ostatnich 10 lat trzykrotnie, w zależności od sytuacji paszowej. Najwyższy poziom podaży mieliśmy w 1961 roku, kiedy to polski przemysł mleczarski skupił ponad 4 miliardy litrów mleka. Od wiosny 1962 roku do drugiej połowy 1964 trwał niż mleczny — skup nie przekraczał rocznie 3 miliardów litrów.

Dopiero wczesną jesienią ubiegłego roku podaż mleka zaczęła powoli wzrastać. Nastąpiło to niewątpliwie w wyniku lepszego niż w innych latach urodzaju pasz soczystych i zaopatrzenia w pasze treściwe. Duży wpływ na tendencję zwiększającą miało również systematyczne szkolenie hodowców w zakresie racjonalnego żywienia krów, propaganda kisenia pasz zielonych oraz inwestycje melioracyjne na łąkach i pastwiskach. Dzięki temu wzrastała produkcja mleka, a w ślad za nią i dostawy, tym bardziej, że drobni hodowcy zaczęli odstępować od przerobu mleka we własnym zakresie. Takie są, omówione tu w skrócie, przyczyny obecnego wyżu mlecznego w skali krajowej. Oby tylko utrzymał się on jak najdłużej, bo przecież I półrocze 1965 roku wskazuje, że nie osiągniemy jeszcze w kraju poziomu dostaw z 1961 r.

W naszym województwie również notowaliśmy zjawiska niżowe i wyżowe w produkcji i podaży mleka. Na dobro Poznańskiego można powiedzieć, że mleczarstwo wielkopolskie było i jest lepiej przygotowane organizacyjnie do wahań w zakresie podaży i szybciej dostosowuje się do sytuacji. Porównajmy kilka danych liczbowych ze skupu. W 1961 roku wielkopolskie mleczarnie skupiły 510 milionów litrów mleka. Następnym rokiem był trochę gorzej, a 1963 przyniósł niecałe

miejscowościach jesteśmy zdolni przerobić jeszcze więcej. A przecież w listopadzie rozpocznie pracę zakład mleczarski w Poznaniu, o zdolności przerobowej do 170 tysięcy litrów na dobę.

Powody do niepokoju natomiast znajdują się po drugiej stronie medalu.

Oto konsumenci w Poznaniu, Gnieźnie, Kaliszu, Ostrowie i innych miastach, zwłaszcza mniejszych, nadal niedostatecznie odczuwają zwiększoną podaż mleka. Świeże mleko mogą kupić, jak zwykle — tylko w godzinach rannych i to bardzo wczesnych. Po godz. 9 konwie w znacznej większości sklepów nabiałowych są puste, a sklepy z całodzienną sprzedażą mleka można by w całej Wielkopolsce policzyć na palcach. W samym Poznaniu wytępowano wprawdzie do całodziennego sprzedaży mleka 15 sklepów, jednakże nie są one odpowiednio do tego przygotowane, nie posiadają zaplecza w postaci urządzeń chłodniczych.

Wydziałowi Handlu starczyło energii na podjęcie decyzji, przedsiębiorstwom handlowym nie starcza jej na przygotowanie sklepów. W rezultacie, zamiast zwiększać z tygodnia na tydzień, handel z mniejszą zamówienia w mleczarniach, co wykazują dane liczbowe za lipiec i połowę sierpnia. A przecież poznańskie zakłady mleczarskie — jak

Dokończenie na str. 4
KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Na drugiej półkuli

Zmierzch dominacji USA

Yankesi usadowili się mocno na kontynencie i w wyspach, wchodzących w skład Ameryki Łacińskiej; już w latach 1800—1840, gdy trwały tam niepodległościowe walki, Stany Zjednoczone, pod płaszczykiem udzielania pomocy, włączyły nowo formującą się państwa w orbitę kolonialnej zależności.

Pierwsze dziesięć lat dwudziestego wieku, to okres, kiedy ekspansja USA na terytorium Ameryki Południowej jest w pełnym rozkwicie. Latą drugiej wojny światowej i następne przynoszą dalsze zwiększenie zainteresowania Amerykanów terenem Ameryki Łacińskiej. Starają się oni umocnić swe pozycje na tym terenie m. in. tworząc szereg baz wojennych oraz współdziałając w ustanawianiu rządów typu wojskowego. Mnożą się więc przewroty rządowe, w wyniku których do władzy dochodzą ludzie w mundurach, nierzadko wychowani w akademiach wojskowych USA. Waszyngton postawił się ponadto o podporządkowanie sobie dwunastu krajów latynoamerykańskich za

pomocą narzucenia im układów o pomocy wojskowej i gospodarczej.

W roku 1948 Biały Dom, uznając dotychczasowe formy zapewniania sobie dominacji w Ameryce Łacińskiej za niewystarczające, wystąpił z inicjatywą powołania do życia Organizacji Państw Amerykańskich (OPA). Wkrótce doszło do jej zmontowania. Intencje, jakie przyświecały Białemu Domowi przy tworzeniu organizacji panamerykańskiej, były aż nadto oczywiste; chodziło o stworzenie forum, na którym w sposób oficjalny i „demokratyczny” zdobywając większość głosów, administracja waszyngtońska mogłaby przeformować celowe, z jej stanowiska, posunięcia. Od początku istnienia OPA, Pentagon nalegał ponadto by stworzyć panamerykańskie siły zbrojne.

Przez pewien czas, za prezydentury Johna Kennedy’ego, wydawało się, że stosunki Waszyngton — Ameryka Łacińska ulegną zmianie, że brutalna ingerencja USA w życie polityczne i gospodarcze republik środkowo — i południowoamerykańskich zostanie zastąpiona formami współdziałania, zbliżonymi do zasady partnerstwa (partnership). Kennedy wystąpił z inicjatywą powołania instytucji pod nazwą Sojusz dla Postępu; jego wypowiedzi nacechowane były na ogół szacunkiem dla narodów, żyjących na południu od Teksasu, wykazywał zrozumienie problemów żyjących tam tych narodów. A jednak to właśnie za Kennedy’ego próbowano dokonać inwazji na Kubę, a potem zarządzono ścisłą blokadę wyspy. Trzeba zatem uznać ideę Sojuszu dla Postępu jako rodzaj antidotum, wykonanego dla hamowania radykalizacji mas latynoamerykańskich, jako oręż, pomocny w przeciwstawianiu się „castrizmowi i komunizmowi” niebezpieczeństw”. Nie jest bowiem Sojusz dla Postępu niczym innym, jak próbą dokonania pewnych reform, nie naruszających zależności politycznej

i ekonomicznej republik środkowo — i południowoamerykańskich od Stanów Zjednoczonych. Skuteczny natomiast miał się okazać Sojusz dla Postępu jako czynnik, ograniczający rozwój prawdziwie demokratycznych i postępowych sił.

Nowy prezydent USA, nie odrzucając korzyści, jakie Waszyngtonowi przyniesie może wcielanie w życie idei Sojuszu dla Postępu, postanowił — w celu utrzymania dominacji Stanów Zjednoczonych w Ameryce Środkowej i Południowej — otwarcie sięgnąć po środki militarne. Po dokonaniu ataku na Dominikanę dla stłumienia tam powstania, które wybuchło przeciw junocie wojskowej, Lyndon Johnson zdołał, chociaż w ograniczonej formie, doprowadzić do utworzenia kadłubowych sił panamerykańskich. Są to jednakże siły zbrojne, powołane dla doraźnego celu; stąd dalsze wysiłki Białego Domu dla narzucenia OPA uchwały o potrzebie zmontowania stałych międzyamerykańskich sił zbrojnych.

W przemówieniu 29 maja tego roku, Johnson bez osłonek przedstawił swe polityczne credo, dotyczące całej właściwie zachodniej półkuli. W wystąpieniu tym prezydent USA przyznał Stanom Zjednoczonym prawo do zbrojnej interwencji w każdym przypadku, gdy da się zauważyć działalność „grup komunistycznej, pragnącej wykorzystać nędrze”. Interwencja taka może się oprzeć także na siłach zbrojnych OPA. W ten sposób Johnson faktycznie oznajmił, iż Waszyngton uważa się za jedną kompetentną instancję akceptującą lub negującą kierunki i rozmiary przemian politycznych i gospodarczych, dokonujących się na terytorium Ameryki — poza granicami USA. W tym — bez precedensu, jeśli chodzi o uzurpowanie sobie prawa ingerencji w sprawy innych narodów — oświadczeniu aktualnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, zawarta jest groźba jed

noznaczna: jeśli w którymś z państw amerykańskich nastąpią zmiany, nie idące po myśli Białego Domu, państwa te narażą się na ingerencję US Army.

Tragedia Dominikany była praktyczną lekcją. Ale energiczne poczynania amerykańskiej piechoty morskiej w Dominikanie nie tylko nie zmniejszyły zarysowujących się od dawna rozbieżności w łonie OPA, lecz przeciwnie — przyczyniły się do ich pogłębienia. Oto narody latynoamerykańskie, a także szereg rządów zyskały nową sposobność, by uzmysłwić sobie, na jak kruchych podstawach opiera się ich suwerenność.

Nic przeto dziwnego, że delegaci OPA, poinformowani zresztą o amerykańskiej akcji w Dominikanie post factum, nie wyrazili zgody na powołanie stałych panamerykańskich sił zbrojnych (gorliwie popiera w tej kwestii Waszyngton przede wszystkim Brazylia). W atmosferze nieufności i pogłębienia się różnicy zdań w łonie OPA, kolejna konferencja ministrów spraw zagranicznych, reprezentowanych w organizacji przełożona z lutego na 4 sierpnia — również nie doszła do skutku. Obecnie wymieniamy się listopad jako kolejny termin, spotkania ministrów spraw zagranicznych państw — sygnatariuszy karty OPA.

Rozłam w OPA jest obecnie wyraźny. Nastroje społeczeństw, reprezentowanych w tej organizacji są wobec Waszyngtonu dalekie od tego, co można by nazwać sympatią. Meksyk w sposób kategoryczny dowodzi, że karta OPA, sygnowana w roku 1948, jak również inne porozumienia międzyamerykańskie, nie przewidywały montowania panamerykańskich sił zbrojnych. Delegaci Meksyku lansują natomiast idee zorganizowania międzyamerykańskiego funduszu żywnościowego.

Nie ma wątpliwości: druga połowa XX wieku niesie z sobą kres dominacji USA w Ameryce Łacińskiej.

STEFAN ORYCKI

A-DNIEPROW SZKARŁATNE PALMY

OPOWIEŚĆ FANTASTYCZNO-NAUKOWA

71

9. Nieudane powstanie

Zbudził mnie ból w prawej ręce. Uniósłszy ociężałe powieki zobaczyłem przed sobą czyste palce, trzymające wielką strzykawkę, która wolno napelniała się krwią. Druga ręka ścisnęła mój łokieć. Podniosłem głowę i zobaczyłem, że na skraju łóżka siedzi kobieta. Była to Frau Einzieg.

Zobaczyła, że się ocknałem i ostro powiedziała:

— Niech pan się nie rusza, Murdał, bo ięła się złamie.

— Ięła? — spytałem się nie rozumiejąc.

— Tak, ięła. Widzi pan, pobieram krew z żyły.

Próbowałem podnieść rękę, ale przygniotta mnie swym ciężarem i wycodziła przez zęby:

— Niech cię diabli porwał! Uspokój się, bo będzie źle!

Spojrzałem na cylindryczne naczynie w jej rękach. Einzieg lekko wyjęła ięte z żyły i położyła na ranę kawałek waty, zmoczonej w jodynie.

— Proszę zająć rękę w łokciu, mocno!

Podniosła strzykawkę do oczu. Śledziłem jej ruchy i pozwoli w mojej pamięci zaczęły pojawiać się obrazy niedawno widzianego i przeżytego kosmaru.

— Co chcecie ze mną zrobić? — spytałem.

— Nic specjalnego. Biorę pańską krew na badanie.

— Po co?

Podniosła na mnie swoją szczupłą, bezkrwistą twarz i rzekła z uśmiechem:

— Żeby wiedzieć od czego zaczynać.

Pokoi, w którym leżałem był niewielki, jasny, ze ścianami wyłożonymi białymi kafelkami. Przypominał salę operacyjną. Przez szerokie okno widać było błękit nieba i na prawo — skraj szarej ściany betonowej. Einzieg podeszła do okna i usiadła przy niewielkim stoliku ze szklanym blatem, na którym stały stoiki z roztworami, próbówki w sławach, niklowane pudełka z instrumentami. Moja krew rozlała do kilku próbek, a pozostałość wlała do szklanej kuwety. Włożyła do niej dwie elektrody, od których uchodziły przewody do czarnego ebonitowego pudełka.

— Mierzy pani ścieżenie jonów wodorowych?

— Domyślny pan! — zaryzykowała odpowiedziała. — Chociaż nie noszę mieć do czynienia z plugawą krwią Francuzów i Arabów.

— Widać bardziej się pani podobało mieć do czynienia z krwią swych rodaków, na przykład z krwią Froelicha.

Frau Einzieg poderwała się ze swego miejsca i pochyliwszy się nade mną zasycała:

— Nie mógł być prawdziwym Niemcem nie zdobyłby się na taką podłość. Chciał podnieść bunt w instytucji z powodu skamieniałego śniadego kretyna! To tylko Francuzi, Arabowie, Murzyni, Rosjanie i inni...

Nie wiedziałem czego było tu więcej — fanalizmu czy patologicznego okrucieństwa. Przede mną stała kobieta-zwierze, uczesniczka najpodlejszego i najbrudniejszego przestępstwa.

— Kiedyś, Frau Einzieg, będzie wam źle, och i to bardzo źle!... jęknęłam i odwróciłam się do ściany.

Nie mogłem nagle patrzeć na te gądziny z ondulowanymi włosami bez blasku, o suchej, płaskiej sylwetce, z ostrością, maska miast twarz.

Einzieg zachichotała i wyszła z pokoju. Słyszałem jak pchała przed sobą stolik ze szklanymi naczyniami i instrumentami.

Po jakimś czasie wstałem z łóżka i zbliżyłem się do okna. To było ostatnie piętro budynku, które przedtem nazwałem „rezydencja Grabera”. Na prawo wznosiła się wieża ciśnienia, a na wprost oocrodzenie, za którym stały dwa hangary — mały i duży. Tam Graber demonstrował swoje kamienne poczwary.

(cdn)

Gdy ciszę nocną dźwięk przerywa

Nie o serenadach będzie tu mowa. Zostały już one definitywnie wyparte przez muzykę mechaniczną i inne dźwięki, których nie brak na ulicach. A jeśli zmęczony, spragniony spokoju, uciekasz w cztery ściany mieszkanie, nie ludź się, że znakomicie odpoczniesz. Nawet gdy odepniesz się od hałasu ulicy podwójnymi oknami, to sąsiedzi w pogoni za rozrywką — mimo że już po godzinie 22 — nastawiają na cały regulator radio — lub teleodbiornik.

Małe możliwości

Zastępcą kierownika Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej oł. Poznania — dr St. Nowak, na wstępie wyjaśnia.

— Problem walki z hałasem jest skomplikowany. Nasza działalność ogranicza się do kontroli zakładów przemysłowych, ale nawet i tu nie dysponujemy żadnymi uprawnieniami. Wprowadzenie proponowanych zmian zależy od dobrej woli kierownictwa zakładów. Na szczęście wiele naszych postulatów już przeprowadzono w zakładach pracy. Natomiast jeśli chodzi o ciszę w domach mieszkalnych i na ulicach, akcja nasza ogranicza się do przeprowadzania przez naszą pracownię fizyczną... po miarow siły hałasu. Jedynym bowiem przepisem jakim dysponuje stacja, jest rozporządzenie Rady Ministrów z 21. 8. 1959 (S 36), poświadczające normy, w jakich warunkach mają pracować poszczególne zawody. I tak norma dla biur konstrukcyjnych wynosi 40 decybeli, dla warsztatów obróbki precyzyjnej — 50 decybeli, dla hal fabrycznych 90 decybeli. (Wyjaśniamy, że decybel jest jednostką względą mocy, stosowaną zwykle w akustyce i elektroakustyce, przy jej pomocy określa się siłę hałasu). Przekroczenie wskaźników odbija się nie tylko na wynikach pracy, lecz również na zdrowiu.

Dla zobrazowania szkodliwości hałasu dr Nowak poinformował nas że np. w Poznaniu Fabryce Piłników z powodu nadmiaru hałasu zachorowały poważnie 3 osoby i mi mo młodego wieku (jedna miała 27 lat) musiły przejść na rentę inwalidzką.

Zacisze domowe

O nim to najczęściej piszą nasi Czytelnicy. Prawie codziennie wpływa jakiś sygnał. Oto czytelnik z ul. Świt donosi:

„Sąsiad daje znać o sobie dopiero po 23. Wraca do domu pijany i wtedy okrzyki, muzyka, przesuwanie mebli. Jak tu mówić o wypoczynku?”

Czytelnik z Dębca pisze:

„Piski, gwizdy, ryki, sapania lokomotyw, pokonywanie barier dźwięków, a po ciężkiej pracy chciałby człowiek odpocząć. Czasami nawet pastylki nasenne nie pomagają”. Takie przykłady moglibyśmy mnożyć.

Razem z kierownikiem pracowni fizycznej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej — Henrykiem Kozłowskim, za pomocą fonosonu — aparatu do ba-

dania siły głosu — przeprowadziliśmy pomiary. Rozpoczęliśmy od mieszkań. W śródmieściu przy ul. Czerwonej Armii przy otwartych oknach siła hałasu dochodzi do 70 decybeli, gdy norma na dom przewiduje 30. Nawet przy zamkniętych oknach słychać dudnienie tramwajów i warkot motorów. Nastawiony za ścianą radioodbiornik na cały regulator daje hałas o sile 40 decybeli. Walka z hałasami wewnątrzdomowymi powinna być stosunkowo łatwa; istnieją przepisy porządkowe o ciszy nocnej. Trzeba tylko ich przestrzegać, a przekraczających je nie tylko pouczać ale i czasami karać.

Wesoła ulica

Przeprowadziliśmy również pomiary na ulicach w kilku punktach miasta. Na skrzyżowaniu ulic Czerwonej Armii i Ratajczaka fonoson wskazywał 40—82 decybeli, w zależności od „siły” przejeżdżającego pojazdu. Prym w hałasach wiodą stare przyczepy tramwajowe — samograje, potem duże ciężarówki, „Junaki”. Te ostatnie, mimo założonych już tłumików (na szczęście zaniechano produkcji tych hałaśliwych wehikułów). W okolicznych sklepach hałas zdecydowanie przekracza normę. Po całym dniu pracy w takich warunkach, ekspedientów nie zawsze stać na uśmiech.

Dom przy ul. Głogowskiej 155. Tutaj hałas osiąga 50—85 decybeli. Zjeżdżające po krzyżowinie z góry tramwaje wydają niesamowite dźwięki. Na nic interwencje mieszkańców. Kto ma im pomóc?

Czyj ten mlekwostret?

Dokończenie ze str. 3

nas zapewnił — mogą dostarczać mleko do sklepów nie tylko rano, lecz także w ciągu dnia; na każde zamówienie telefoniczne zareagują natychmiast.

Oddział Handlowy Okręgu Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu może dostarczać sklepom i zakładom gastronomicznym nie tylko mleko w stanie świeżym, ale także jego przetwory w kilku-nastu asortymentach: mleko zsiadłe, maślanke, śmietanę, twaróg, kefir, jogurt i różnego rodzaju sery twarde, pełno i półtłuste. W razie wzrostu zamówień, mleczarnie mogą zwiększyć produkcję. Nic z tego rodzaju ofert nie wychodzi, sklepy obawiają się ryzyka, chociaż w swoich planach mają przewidziane odpowiednie kwoty na jego pokrycie. Weźmy choćby doskonały ser „Camembert”. Jego producent, mleczarnia gnieźnieńska, wysłała dziesiątki ton na Śląsk, natomiast w Poznaniu nabędziesz go z trudem. Dlaczego? Handel nie zamawia „Delikatesy” biorą „Camembert” w takiej ilości, że rozchodzi się w ciągu godziny.

Osobne zarządzenie w tej dziedzinie stanowią zakłady

Teraz już widać jak potrzebne są przepisy regulujące i te sprawy. Ale do momentu ich ukazania się warto pomyśleć nad środkami dostępnymi już dzisiaj. Może by tak wziąć przykład z Paryża?

Przed kilku laty w związku z nadmiarem hałasu wydano tam zarządzenie, nakazujące dokonywanie w czasie przeglądu technicznego wszystkich pojazdów również i badania siły głosu. Pojazdy, przekraczające przewidziane normy, wycofywano. Inne musiały podkładać śruby, pospawać blachy, założyć tłumiki. Wynik rewelacyjny. Hałas na ulicy Paryża zmniejszył się o połowę. Czy nie można by tak zastosować tego pomysłu w Polsce?

Rezerwat ciszy

O nim się wiele mówi i pisze. Ale przejdźmy nie po miejscach, w których najczęściej odpoczywają poznaniacy. W Parku Kaspzaka, w zależności od przejeżdżających pojazdów, nasilenie odgłosów dochodzi do 50 decybeli. Nad Wartą czy chęszcz, czy nie chęszcz musisz słuchać gigan-tonu, zainstalowanego na przystani AZS-u. W Parku Sołackim najciszej. Lecz tu gnębą „Kolibrzy” i inne radia.

I tu nasuwa się nowa propozycja. Ludzie, pragnący zaczerpnąć świeżego powietrza i przeżyć parę godzin w spokoju, na pewno lepiej odpoczną w ciszy. Czy by nie stworzyć rezerwatu, gdzie nie wolno by używać „Kolibrów” itp. Trzeba by wybrać miejsce oddalone od ruchliwych ulic. Proponujemy na próbę Park Sołacki. A poza tym celowe byłoby chyba — energiczniejsze stosowanie sankcji wobec „upowszechniaczy” hałasu. Decybeli w ogóle pozbyć się nie sposób, lecz próbujmy zmniejszać ich liczbę.

JERZY KNAPIK

gastronomiczne i bary mleczne. Te ostatnie zresztą, w godzinach popołudniowych, są prawie z reguły barami mlecznymi tylko z nazwy. Można bowiem dostać wtedy wszelkie potrawy mięsne, jarzynowe, podrobowe, jajeczne itp. — z wyjątkiem potraw i napojów mlecznych. Z restauracji poznańskich tylko „Dietetyczna” zamawia systematycznie mleko w zakładzie przy ul. Ogrodowej. Spróbujcie w innej części tak popularne danie jak mleko zsiadłe z młodymi kartofelkami. Albo nie ma takiej pozycji w jadłospisie, albo jest, ale na zamówienie usłyszyście od kelnera: „niestety, już nie ma w kuchni”. Podobną sytuację stwierdziliśmy w dniu 3 bm. w Buku, Grodzku, Wolsztynie, Włoszakowicach, Lesznie, Kościanie, Stęszewie. Przypuszczając należy, że w innych miastach i miasteczkach nie jest lepiej.

Potrawy, przetwory i napoje mleczne, które posiadają tak wielu zwolenników, nie są dostatecznie udostępniane. Wydaje się, że w takiej sytuacji jakimś wyjściem byłoby uruchamianie przez spółdzielczość mleczarską własnych sklepów nabiałowych i kiosków z napojami mlecznymi — co przekazyjemy do rozważenia odpowiednim władzom w miastach i miasteczkach. Wszakże ważniejsze jeszcze zadanie — pozabawić handel mlekwostretu.

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

CO ZOBACZYMY

W przyszłym tygodniu (16—22 VIII) polecamy czołowy film brytyjskiej szkoły realistycznej pt. „Samotność długodystansowca”. Film otrzymał specjalną nagrodę jury na MFF w Mar del Plata w 1963 r. Ponadto w programie TV przyszłego tygodnia „Dziwoty sprawiedliwy” — świetna komedia Jerzego Jurandota.

PONIEDZIAŁEK: 10 — „Jak się młody Noszty ożenił”, dramat społeczno-obyczajowy prod. wegr., zrealizowany według głoseń na Węgrzech powieści pod tym samym tytułem. Film daje satyryczny obraz prowincji węgierskiej w początkach naszego stulecia. 17.45 — „Lejka jez. ros. 18.10 — film z serii „Baśnie i Waśnie”, 18.45 — „Kino krótkich filmów”, 20.35 — Teatr TV: dwie jednoaktówki A. Mussetta: „Trzeba się zdecydować” i „Kaprysta”.

WTOREK: 17.40 — „Lejka jez. ang. 18.30 — „Barwy Czarnej Ład”, film montażowy, 19.25 — „Przygody hr. Monte Christo”.

film seryjny, 20.35 — „Ambulans”, film z serii Scotland Yardu, 21.20 — koncert z ogródów praskich, transmisja z Pragi.

ŚRODA: 10 — „Smaragdy pana Oppenheima” — film prod. ang. W roli głównej Roger Moore, 17.40 — „Lejka jez. ros. 18 — PKF, 18.10 — „Rozmowy o antyku”, 20.35 — „Smaragdy pana Oppenheima” — film telewizyjny, 21.30 „Światowid”.

CZWARTEK: 17.40 — „Lejka jez. ang. 18.25 — „Chopin 65”, 19.25 — „Urbanistyka miast portowych” 20.35 — „Agata prześlana mordowcą” — komedia kryminalna prod. NRF z Johanną von Koczian, 22.15 „Sasiedka wizyta”.

PIĄTEK: 17.35 — „Lejka jez. ros. 18 — „Robinson” — film prod. franc. 18.30 — Telewizyjny Przegląd Wojkowy, 19 — „Gajane” — film krótkometrażowy, 19.25 — „Oblicza Warszawy”, 20.20 — „Z kamerą po kraju”, 20.35 — „Dziwoty sprawiedliwy” — komedia Jerzego Jurandota, w reż. Ludwika Rene. Wykonawcy: Krystyna Cichomska, Halina Dąbrowska, Janina Traczykówna, Stanisław Pawlik i inni.

SOBOTA: 10 — „Samotność długodystansowca” — film fab. prod.

ang. 17.40 — „Lejka jez. ang. 18.15 „Trzy babie” — film prod. kanadyjskiej, 18.45 — „Wyprawy telewizyjne przyjaciół”, 19.15 — „Beatlemanie”, krótkometrażowy film rozrywk. prod. ang. 20.35 — „progr. rozrywkowy, 21.35 — „Samotność długodystansowca” — film prod. ang.

NIEDZIELA: 9 — Przed kamerami TV ludowy artysta ZSRR — Faworskij, laureat nagrody lenińskiej, 14.05 — PKF, 14.15 — „Teatrzyk na jednej nodze” w reżyserii Józefa Słowackiego, wykonawcy: K. Borowicz, W. Golas, W. Siemion, 14.45 — „Świat, obyczaje, polityka”, 15.05 — „Dziwny proces”, film dla młodzieży prod. czechosł. Jest to historia chłopca znanego przez Czerwoną Armię w obozie koncentracyjnym, 16.45 — Na nieznaną planecie, 17.15 — „Kawa po turecku” — progr. rozrywkowy. Występują: Ryszard Kierczyński, Zbigniew Koczanowicz, Feliks Chmurkowski i inni, 18.10 — „Wesołe kumoszki z Windsoru” — sfilmowana opera Nicolai, prod. ang., 20.20 — „W pogoni za mężem” — film obyczajowy prod. ameryk. z Laurence Olivierem, 22.35 — „Śpiewa Ta-deusz Chyła”.

Przetargi

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę w Poznaniu, ul. Głogowska 127 — ogłasza PRZETARG NA SPRZEDAŻ:

1. silnik spalinowy DKW, nr inw. 321-140/3, cena wywoławcza nr inw. 324-140/4, 1.813 zł
2. silnik spalinowy S-62, nr inw. 324-431/4, 2.107 zł
3. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/10, 5.633 zł
4. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/19, 5.633 zł
5. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/20, 5.633 zł
6. silnik spalinowy ED, nr inw. 324-431/25, 3.572 zł
7. silnik spalinowy S-62, nr inw. 324-431/26, 2.107 zł
8. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/28, 5.633 zł
9. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/30, 5.633 zł
10. silnik spalinowy S-62, nr inw. 324-430/31, 2.107 zł
11. silnik spalinowy S-62, nr inw. 324-431/32, 2.107 zł
12. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/39, 5.633 zł
13. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/41, 5.633 zł
14. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/42, 5.633 zł
15. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/43, 5.633 zł
16. silnik spalinowy S-60, nr inw. 324-431/44, 5.633 zł
17. silnik spalinowy S-62, nr inw. 324-431/45, 2.107 zł
18. silnik spalinowy S-62, nr inw. 324-431/21, 2.107 zł
19. silnik spalinowy S-62, nr inw. 324-431/22, 2.107 zł
20. silnik spalinowy S-62, nr inw. 324-431/27, 12.500 zł
21. wiertarka WEK-30, nr inw. 401-101/1, 10.083 zł
22. taczak do zgrubnego szlif, nr inw. 415-001/1, 910 zł
23. węgarka cierna, nr inw. 641-42/13, 4.350 zł
24. węgarka cierna, nr inw. 641-42/25, 4.350 zł

Przetarg odbędzie się w 7 dniu po ukazaniu się ogłoszenia o godzinie 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie tut. przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu. Środki objęte przetargiem oglądać można codziennie od godz. 10—15 na terenie Przedsiębiorstwa. Wszelkich informacji udziela Dział Gł. Mechaniki. Przetarg na silnik spalinowy odbywać się będzie zgodnie z zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 1. VIII. 1960 r. M. P. 66/60, poz. 315. K5609

Praca

Pania, która zechciałaby poprowadzić gospodarstwo czteroosobowe rodzinie, spieszenie poszukiw. Zgłoszenia: telefon 533-871, lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4300g.

Przyjmę ucznia. Slusarna mechaniczna, Lipowicz. Poznań, Głogowska 83. 4287g

Uczennica fryzjerska, może się zgłosić. Ukończona 17 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4318g.

Poszukuje pracy po godzinie 15. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4320g.

Pomoc domowa starsza, dochodząca potrzebna, referencje konieczne. Zgłoszenia godz. 17—19. Popowska, Słowackiego 38 m. 6. 4332g

Malarze potrzebni. Zgłoszenia: Engla 14 m. 8. godz. 15—16. 4971g

Pomoc domowa potrzebna. Poznań, Grunwaldzka 33a m. 7. 5008g

Samotna starsza poprowadzi dom na stałe od 1 września. Wiadomość: Szczepanowska, Międzyzdroje, Staszka 18. 11634p

Matematyki (poprawki) udzielam od godz. 15. Czechosłowacka 23B m. 10 (Dębica). 4625g

Potrzebna dziewczyna do pracy. Farbiarnia — Mostowa 26. 4343g

Mam maszynę dziewiarską, czekam propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4346g.

Która samotna pani poprowadzi reńcisze gospodarstwo domowe (mieszkanie wolne). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4349g.

Kupno

Opony 560x14 do Simca kupię. Postulusz, Leszno, Motziga 13. tel. 21-72. 11631p

Kupię balans o ciśnieniu 10—15 ton. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4341g.

Kupię większe piecze stalowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4347g.

Brąz srebrna (farba aluminowa) w proszku lub w paście kupię każdą ilość. Zgłoszenia: tel. 64-34 — przed południem lub oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4422g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 3322g

Sadzonki truskawek największy gatunek sprzedam. Telefon 553-58. Poznań, Dolna Włda 8 m. 5. 4143g

Sprzedam skuter Osa 175. Janickiego 26 m. 8. 5052g

Wózki dziecięce, poleca Lesiński. Poznań, Zydowska 33 przy Starvm Rynku. 4651g

Nowoczesne wózki dziecięce, głębokie oraz spacerowe, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a. 4605g

Różę krzewy Super, stan. wybór extra, sprzedam. Telefon 555-35. 4672g

Pustaki stopowe akermana poleca cegielnia. Świda, Kościelnik pow. Luban Ślaski. 11397p

Fortepian mały, sprzedam. Arndt, Hetmańska 20, tel. 646-34. 4309g

Sprzedam każdą ilość pułków 12-cięgowych. Poznań — Staroleka Włka, Michowska 15. 4310g

Sprzedam przyczepkę — camping. Poznań — Dębica, Jablonkowska 8 m. 1. 4312g

Sprzedam sypialnię. Poznań, ul. Drobna 4 m. 1, koło ul. Krauthofera. 4321g

Drewniany domek campingowy (4x3m) z werandą do sprzedania w Kiekrzu. Poznań, Prusa 5 m. 2, tel. 43-777. 4891g

Sprzedam tanio fortepian koncertowy Ecker. Stan dobry. Środa, Kościuszki 31, telefon 986. 11628p

Sprzedam pianino firmy F. Schreiber Eberswalde. Stan bardzo dobry. Zofia Głębicki, Wschowa, ul. Lipowa 30. 11629g

Sprzedam motocykl Junak i WSK zamienie na motorower z dopłatą. Pejka, ul. Podolska 52 m. 4. 4458g

Sprzedam wózek dziecięcy biały, spacerowy. Przybyszewskiego 36 m. 9. 4339g

Sprzedam garaż blaszany do motocykla. Poznań — Włka, Notecka 10. 4369g

Spacerówkę białą z budką i pokrowcem sprzedam. Poznań, Szewska 15 m. 7. 4394g

Sprzedam 2 łóżka komplet, 2 noce stoliki i szafę. Poznań, Palacza 20 m. 3. 4396g

Sprzedam jadalnię, dobową, meble kuchenne, serwantkę. Ul. Słoneczna 5 m. 2. 4416g

Samochody

Trabant 601, nowy — sprzedam. Śmigiel, Lipo wa 4. 11632p

Syrena 103 — S. stan doskonały, przebieg 7 tys., tel. 711-69, godz. 18—20. 5128g

Sprzedam samochód Warszawy. Poznań, Czajca 4 godz. 16—18. 4377g

Zamienie Junaka z przyczepą, na samochód Mikrus. Pobiedziska, ulica Gnieźnieńska 7/8. 4380g

Sprzedam, zamienie Skodę 1101, na motocykl z dopłatą. Kniewskiego 22 m. 1, w podwórzu. 4359g

Sprzedam motocykl Panonia, stan dobry. Kórnik, ul. Wojska Polskiego 29, telefon Kórnik 167. 4383g

Sprzedam Warszawę w dobrym stanie. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4409g.

Sprzedam samochód osobowy — 9.000 zł. Sokola 37 m. 4. 4429g

« METAL ZBYT »
Centrala Handlowa Wyrobów Metalowych,
Oddział Poznań-Wola, ul. Lutycka
ZAWIADAMIA
SWOICH ODBIORCÓW, ZE
INWENTARYZACJA

● **DRUTÓW GOŁYCH** —
odbędzie się od 16 — 31. VIII. 1965 r.

● **WYROBÓW ŚRUBOWYCH** —
zgrubnych — od 1—15. IX. 1965 r.

W okresie inwentaryzacji jest wstrzymana sprzedaż wymienionych artykułów.
K5844

Zarząd Wojewódzki Polskiego Związku Łowieckiego w Poznaniu ogłasza PRZETARG NIEOGRAŹONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO, używanego, marki „Warszawa”. Cena wywoławcza wynosi 42.000 — zł. Przetarg odbędzie się w dniu 23 sierpnia br. o godz. 10 w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego PZŁ w Poznaniu, przy ul. Libelta 37, gdzie można również oglądać samochód 3 dni przed przetargiem w godzinach od 8—10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne po uprzednim wpłaceniu do kasy Zarządu wadium w wysokości 10 proc. od sumy wywoławczej. K5721

Zespół Składnic Lasów Państwowych, Poznań, ulica Ratajczaka 19 — zaprasza do SKŁADANIA OFERT na wykonanie 2.000 SZTUK POSTUMENTÓW BETONOWYCH o wymiarach 40 x 35 x 30 cm, oraz 2.000 SZTUK POSTUMENTÓW BETONOWYCH o wymiarach 50 x 40 x 35 cm. Termin wykonania prac: 20 września 1965 r. Wzory postumentów znajdują się w Zespole Składnic Lasów Państwowych w Poznaniu, ul. Ratajczaka 19, pokój 3. Oferty przyjmuje Zespół Składnic w terminie 10 dni od daty ogłoszenia w prasie. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzeżenie: prawo wyboru wykonawcy, względnie udzielenie przetargu bez podania przyczyn. K5718

Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego, Poznań, ul. Grunwaldzka nr 225 — ogłasza PRZETARG na wykonanie OBRÓBK TO-KARSKIEJ, FEREZARSKIEJ, SZLIFERSKIEJ i WIERTARSKIEJ części do palników olejowo-powietrznych z materiału własnego, względnie powierzonego. Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Dziale Głównego Konstruktora. Termin wykonania: sukcesywnie do 15 listopada 1965 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem dokładnych warunków należy składać w PRM-HW — Poznań, w sekretariacie w terminie 10 dni od chwili ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w 12 dniu licząc od chwili ukazania się ogłoszenia w prasie, o godzinie 12. Zastrzeżenie: dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu względnie jego części bez podania przyczyn. K5735

Komunikaty

UWAGA ODBIORCY POZARYNKOWI! (przedsiębiorstwa, urzędy, instytucje). Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych zawiadamia, że na podstawie zarządzenia nr 90 Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 30 czerwca 1965 r. (Dz. Urz. MHW nr 28 z dnia 13 lipca 1965 r.) — od dnia 16 sierpnia 1965 r. rozliczenia z tyt. sprzedaży pozarynkowej w sklepach MHD, MHM, „Delikatesy”, „Warywa-Owoce” oraz w zakładach gastronomicznych będą dokonywane wyłącznie w następujących formach: do kwoty 3.000 zł — jako rozliczenia gotówkowe, powyżej kwoty 3.000 zł — jako rozliczenia bezgotówkowe przy pomocy czeków rozrachunkowych. K5787

Nieruchomości

Okazja! Działka 3-morgowa. Rokitnica, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4259g.

Sprzedam nowy dom z zabudowaniami, warsztatem (instalacja elektryczna), 0,5 ha ziemi. Czerniewo, Świerczewskiego 17, pow. Gniezno. 4273g

Sprzedam 145 arów ziemi z budynkami, wiadomości — Maksymilianowo 11, powiat Kościan. 4293g

Sprzedam szparagarnię — czteroletnia 5200 m³, opar kanionu, woda, pomieszczenie gospodarce od Poznania 15 km, przy przystanku MPK. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4302g.

Sprzedam okazynię domek jednorodzinny z ogrodem w Lesznie. Pokupnie wolny, Józef Nowak, Leszno, ul. Strzelecka 3. 11085g

Sprzedam zagospodarowaną parcelę budowlaną 1000 m² lub dwie z domkiem jednorodzinnym Puławy, Cichowski, Niechcied, pow. Leszno. 11626p

Zamienie wille komfortowa, wyłączona 110 m² przy ul. Dąbrowskiego na mniejszą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4350g.

Z powodu choroby, oddam piekarnię — ciastkarnię w dużej wiosce. Cena przejęcia 50.000 zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4358g.

Dom nowy bliźniaczy trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, Dębica — Świerczewo 310.000 zł, wpłaty 200.000 zł reszta hipoteka bankowa na 25 lat; domek bliźniak wyłączony, połowa piętrowa, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, przy tramwaju 240.000 zł, wpłaty 200.000; dom dwupokojowy, kuchnia, dwie morgi ogrodu, blisko Poznania przy stacji 150.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4404g.

Poznań 1-pokojowe — przynależności, śródmieście, telefon, zamienie na nieco większe, mniejsze miasto. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4404g.

Pracownicy poszukiwani

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu, ul. Młyńska nr 1a — przyjmie zaraz KSIĘGOWĄ (EGO) do prowadzenia księgowości budżetowej, z wykształceniem średnim. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia w Sekcji Kadr — pokój 116. M5821

UCZNIOW na pierwszy rok nauki zawodu: stolarstwa, ślusarstwa, elektromechaniki, mechaniki samochodowej, murarstwa, malarstwa, szewstwa — przyjmie Spółdzielnia Pracy „USŁUGA” Poznań — ul. Jackowskiego 36. Informacji udziela się w biurze Spółdzielni. K5596

Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, ul. Libelta nr 1a, telefon 511-21 — zatrudni zaraz REWIDENTA. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, prawnicze, techniczne lub średnie ekonomiczne, oraz praktyka w przemyśle. Praca związana jest z terenem całego kraju w przemyśle meblarskim. K5670

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkaniowych Poznań — Stare Miasto, ul. Rybaki 18a, przyjmie zaraz do pracy: 1) STARSZEGO TECHNIKA BUDOWLANEGO, 2) 2 TECHNIKÓW BUDOWLANOCH, na stanowiska insp. kontroli technicznej w ADM-ach, 3) TECHNIKA ELEKTRYKA. Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr, ul. Rybaki 18a, pokój 16. K5743

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy) — przyjmie natychmiast KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy w celu przeszkolenia na I kat. prawa jazdy. W czasie szkolenia kandydat otrzyma wynagrodzenie jak za pracę. Szkolenie jest bezpłatne. Kandydati winni zgłosić się w Dziale Kadr Oddziału I. Na powyższych warunkach Oddział X W. P. PKS, przyjmie kierowców z III kat. prawa jazdy w celu przeszkolenia na II kat. prawa jazdy. Kandydati z III kat. prawa jazdy winni zgłosić się w Dziale Kadr Oddziału X W. P. PKS Poznań, ul. Towarowa 19/43. K5726

Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego Poznań, ul. Węglinska 7/9 (obecny dojazd tramwajem nr 3 i 15 do ulicy Jeleniozorskiej) zatrudni zaraz: ŚLUSARZY, TOKARZY, FREZERÓW, ELEKTRYKÓW, ROBOTNIKA (placowy). Place w systemie akordowym lub dniówkowo-premialnym. Oferty należy składać w Dziale Kadr i Szkolenia pod w. w. adresem. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5744

Potrzebny PALACZ C. O. Warunek mieszkankie do zamiany. Zgłoszenia: Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, Poznań, Al. Marcinkowskiego 28, pokój 207. K5850

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań — Stare Miasto, ul. Mostowa 19 — zatrudni natychmiast: 3 BRIGADY BLACHARZY, 3 BRIGADY MURARZY, 2 BRIGADY CIEŚLI. Dla zamieszkałych Przedsiębiorstwa gwarantuje bezpłatne kwatery. Warunki wynagrodzenia wg układu zbiorowego w budownictwie. K5759

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” Poznań, ul. Światosławska 12 — zatrudni zaraz: INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANOCH do pracy w Przedsiębiorstwie i na budowach; EKONOMISTÓW ds. zaopatrzenia (branża budowlana i instalacje) — w Przedsiębiorstwie; INWENTARYZATORA — do inwentaryzacji ciastek; MAGAZYNIERA na budowy w terenie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie — do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr. K5783

LoKale

Studenci pierwszego roku poszukują dwuosobowego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4249m.

Bezdzielnie małżeństwo, inżynier i studentka — (członkowie spółdzielni), poszukuje pokoju na pół roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4278m.

Zamienie mieszkania, pokój 21 m², bardzo wygodny, Dolny Śląsk, Bielawa. Dzierżoniów, teren w sąsiedztwie przemysłowym, zamienie na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4469m.

Mieszkanie dwuosobowe z kuchnią (i pr.) z piwnicą i działką na prowinii. W spokojnym miejscu przy linii kol. Poznań — Wrocław, zamienie na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4513m.

Młode bezdzienne małżeństwo (członkowie spółdzielni), poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4252m.

Samotna, pracująca, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4255m.

Młode małżeństwo, poszukuje mieszkania na 3 i 4 łóżka (członkowie spółdzielni). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4279m.

Pani pracująca, poszukuje niekierującego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4282m.

Małżeństwo — poszukuje mieszkania, najchętniej starszej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4298m.

Dla 2 studentów, szukam pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4299m.

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „GUMA” Poznań, ul. Albańska 17 — tel. 648-25 WYKONUJE USŁUGI:

a) naprawy dętek samochodowych i motocyklowych oraz naprawy opon samochodowych wszystkich rozmiarów, jak również wałków do wyżmacek i materacy gumowych — w punktach:

Poznań, ul. Albańska 17 — Poznań, ul. Findera 129

Oborniki Wlkp. — ul. Obrzycka 17

Stęszew — ul. Kościńska 44

Sklep wzorcowy — Poznań, ul. Ratajczaka 31

b) bieżnikowanie opon samochodowych z przeznaczeniem na trakcję konną o rozmiarach:

560 × 15	590 × 15	— w cenie	205,— zł
640 × 15	550 × 16	— w cenie	220,— zł
670 × 15	—	— w cenie	230,— zł
520 × 12	—	— w cenie	190,— zł

tylko w punktach usługowych:

Poznań, ul. Findera 129 — Stęszew, ul. Kościńska 44

K5835

Zamienie mieszkanie czteropokojowe, ładne, śródmieście lub dwa mniejsze lub jedno 2 1/2 pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4953m.

Panna pracująca, poszukuje pokoju sublokatorskiego. Opłata z góry za pół roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4284m.

Pokój z kuchnią, do wykończenia, odstepie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4319m.

Poszukuje pokoju w pobliżu Poznania, chętnie w Stęszewie, Kórniku. Pobjedziakach, Lubaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4320m.

Małżeństwo poszukuje pokoju na okres 2 lat. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4311m.

Przyjmę parę na wspólny pokój. Poznań — Debiec, Grzybowska 27, od godziny 16. 4334g

Laborantka poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4335g

Zguby

8. 8. zgubiono zielony ortalan beretem w wozeczku. Uczniowie znalazli za zwrot dobrze wynagrodzić. Poznań, Senatorska 43. 5042g

Zgubiono prawo jazdy nr 0901/59 na nazwisko Ryszard Górczyński, Konia, ul. Podgórna 26. 11625b

10 sierpnia o godz. 18 zgubiono zegarek męski marki szwajcarskiej na łańcuszku. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Gajek, Kantaka 4 m. 9. 4934g

Sprostowanie: zginął pies pudel 1 sierpnia 65 r. nie 1 lipca 65. Kossaka 12 m. 7. 4972g

Różne

Posiadam ogrzewane szklarnie i zawód ogrodnika, przyjmie wspólnika z gotówką do produkcji warzywników na eksport. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4271g.

Dnia 11 sierpnia 1965 r. zmarł śmiercią tragiczną mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, syn, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek przeżywszy lat 59 sp.

STANISŁAW SOLINSKI

mistrz piekarski
W głębokim smutku pogrążeni
żona, córki, zięć, wnuczka i rodzina
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 14 sierpnia 1965 r. o godz. 9.45 z kaplicy Matki Boskiej Bolesnej na cmentarzu grzebalnym w Lesznie
Dom żałoby: Leszno, ul. Wolności 7 5077g

Dnia 13 sierpnia 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 75, najukochańsza i najdroższa żona, mamusia, teściowa i babcia sp.

STANISŁAWA PARUZAL

z domu ZAPARUCHA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie

W głębokim żalu pogrążeni
MAŁŻ, DZIECI Z RODZINAMI

Poznań, Głogowska 105 m 4 5100g

W dniu 9 sierpnia 1965 r., zginął śmiercią tragiczną pod Monachium „NRF” mój najukochańszy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 48 sp.

LEON ROGASIK

b. więzień polityczny Dachau, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 16.00 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczywej

o czym zawiadamiają w głębokim smutku
ŻONA, CORKA I RODZINA

Poznań, Chłapowskiego 10 5111g

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego rewiru VIII w Poznaniu przeprowadzi dnia 25 września 1965 r. o godz. 9 w Sądzie Powiatowym dla pow. poznańskiego w Poznaniu, przy Al. Marcinkowskiego 32 pokój nr 27 publiczną sprzedaż nieruchomości położonej w Mosinie powiatu poznańskiego przy ul. Brzozowej nr 3, należącej do ob. Andrzeja Niedzielskiego, zam. Mosina, Sowińska 6 — a zapisanej w księdze wieczystej Kw. Nr 17029 Państwowego Biura Notarialnego w Poznaniu. Nieruchomość stanowi niezaobciążoną działkę. Nieruchomość została oszacowana na 57.000 zł. Cena wywołania wynosi 38.000 zł, a rekojmia 5.700. K5745

Komornik Sądu Powiatowego rewiru II w Poznaniu, podaje do publicznej wiadomości, że w gmachu Sądu Powiatowego dla m. Poznania w Poznaniu, ulica Młyńska 1a, pokój 234 — ODBĘDZIE SIĘ LICYTACJA NIŻEJ WYMIENIONYCH RUCHOMOŚCI W DNIU 30 WRZEŚNIA 1965 R. O GODZ. 10.

1. położonej w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 36, a stanowiącej budynek mieszkalny wielorodzinny typu wielokompiementowego, oszacowanego na sumę 1.859.657 zł — cena wywołania wynosi 1.239.773 zł a rekojmia 185.000 zł.

2. położonej w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 38, narożnik ul. Ratajczaka 36, a stanowiącej budynek mieszkalny wielorodzinny, typu wielokompiementowego z magazynem i warsztatem usługowym, oszacowany na 3.812.021 zł — cena wywołania wynosi 2.541.348 zł, a rekojmia 381.203 zł.

3. położonej w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 39, a stanowiącej budynek mieszkalny wielorodzinny, typu wielokompiementowego, oszacowany na sumę 4.271.980 złotych, cena wywołania wynosi 2.847.979 zł, a rekojmia 427.200 złotych.

4. położonej w Poznaniu, ul. Małeckiego 38, narożnik ul. Gąsiorowskich 5 i 5a, a stanowiącej budynek mieszkalny wielorodzinny, typu wielokompiementowego, oszacowany na 3.969.919 zł, cena wywołania wynosi 2.648.020 zł, a rekojmia 397.000 złotych.

5. położonej w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 12, narożnik ul. Głogowskiej 35, a stanowiącej budynek mieszkalny typu wielorodzinnego, wielokompiementowego, a nadto warsztat usługowo-mieszkalny, piekarnię, magazyn oraz salę wykładową oszacowaną na sumę 5.904.055 zł, cena wywołania wynosi 3.937.370 zł, a rekojmia 590.610 złotych.

Wyżej wymienione nieruchomości stanowią własność b. „Vesty” — Bank Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu. K5516

Maszynopisanie ucze (korektury). Aleje Marcinkowskie 26 m. 26, II piętro, 3439g

Tańców towarzyskich w ucznia Adela Szczurkówna Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter 3588g

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe na każdą uroczystość. Poznań, Żydowska 33. 4650g

Odstepie ogród działkowy z altaną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4325g.

Posiadam samochód Warszawa, oczekuję probozy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4276g.

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy krawieckie, budowlanych, maszynowych oraz kosztorysowania, przyjmuję, informację pisemnych u ucznia Zakład Szkolenia Zawodowego „Wiedza”, Kraków, ul. Westerplatte 11. K5678

Garaż oddam w dzierżawę. Tel. 631-92, po godz. 16 631-36. 4850g

Garbuje, farbuje, uszlachetniam skóry futerkowe, odświeżam używane futra. Poznań, Mostowa 26, Zawalis. 4344g

DYREKTOROWI

dr. Antoniemu Paruzalowi

z powodu zgonu MATKI

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

PRACOWNICY STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W POZNANIU

ul. Sieroca 10 5115g

Dnia 12 sierpnia zmarł po długiej chorobie

inż. Józef Wyszynski

główny agrotechnik Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego Dyrekcji Okręgowej w Poznaniu.

W Zmarłym straciłami wzorowego pracownika i serdecznego kolegi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16. 8. 65r. o godz. 15.30 na cmentarzu na Górczynie.

DYREKCJA I PRACOWNICY

5108g

Dnia 12 sierpnia 1965 r. zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 57, nasz ukochany brat, stryj i bratanek, sp.

inż. rol. Józef Wyszynski

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w poniedziałek, dnia 16 bm. o godz. 8.30 w kościele św. Anny, a pogrzeb o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

SIOSTRA, BRAT I RODZINA

5109g

UWAGA MIESZKAŃCY POZNANIA

POWSZECHNY DOM TOWAROWY W POZNANIU

ZAPRASZA

NA KIERMASZ HANDLOWY

który odbędzie się w niedzielę
dnia 15 sierpnia 1965 r. od godz. 9 - 13

NA RYNKU JEŻYCKIM

PRZEDMIOTEM SPRZEDAŻY BĘDZIE:

- KONFEKCJA DAMSKA I MĘSKA
- ODZIEŻ DZIECIĘCO-MŁODZIEŻOWA
- OBUWIE I GALANTERIA
- ORAZ ODZIEŻ SZKOLNA I GALANTERIA SKORZANA

K-5853

Matrymonialne

Rozwiedziony nie z własnej winy, bezdzietny lat 31, kierowca, dobrego charakteru, z braku znajomości, zapozna panią. Cel matrymonialny. Zdjęcie pożądane, zwrot, dyktacja zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4304g.

Panna lat 52, zdrowa, uczciwa, gospodarna, pozna wódcę do lat 65, bez nałogów z mieszkaniem. Rzemieślnik mile widziany. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4307g

Kawaler z zawodem, mieszkaniem, sytuowany, po za panne, przystojna, niezależna w wieku 24-28 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4322g.

Kawaler, przystojny, wykształcony, posiadający mieszkanie w Poznaniu, pozna ładną, subtelną pannę lub wdowę do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4340g

Kawaler lat 40, przystojny, wyższe wykształcenie, dobrze sytuowany, zapozna odpowiednią pannę około lat 30. Poważne intencje, do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4425g

Rozwiedziony, bezdzietny, lat 33 pozna panią w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4443g

Rozwiedziony lat 41, z zawodem bez nałogów pozna miłą panią kulturalną, materialnie niezależną. Zdjęcia pożądane. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4448g.

UWAGA!

UWAGA!

WSZYSTKIE PUNKTY USŁUGOWE

Miejskich Pralni i Farbiarni

w Poznaniu

PRZYJMUJĄ DO FARBOWANIA

ODZIEŻ — TKANINY — WŁÓCZKĘ, NA KOLORY: CZARNY, GRANAT, BRĄZOWY, BORDO, RDZAWY, CZERWONY, MODRAK, POMARAŃCZOWY, SŁIWKOWY, ZIELONY I ZGNIŁOZIELONY. K5789

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 16.06 Muzyka rozrywk.; 16.35 „Kolorowy mikrofon”; 17.15 Muz. francuska; 17.40 Fragm. opow. J. Dowgielewicza; 18.05 Aud. Red. Spol.; 18.20 Koncert dnia; 19.15 „Wędrowni muz. po kraju”; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Klub 60”; 21.23 Muzyka rozrywkowa; 21.35 Konc. słynnych solistów; 22.05 Przegląd prasy literackiej; 22.15 Muzyka taneczna; 22.35 Melodie taneczne; 23.15 Utwory kameralne.

WIADOMOŚCI: 16, 18, 20, 23. PROGRAM II: 8.05 Muz. poranna; 8.35 Reporter ekonomiczny donosi; 8.50 Koncert solistów; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Publicystyka międzynarodowa; 10 Muz. rozrywk.; 10.40 „Inny świat”; 11 Poranny koncert chopinowski; 11.26 Muzyka rozrywk.; 11.40 Wiejskie spotkania; 12.20 Magazyn rolniczy; 12.30 Ludzie wśród których żyjemy; 13 „Poznajmy nasze pieśni i tańce ludowe”; 13.0 Kultura plimie poszukiwana; 14.50 Muz. ludowa Korei; 14.45 „Półkinita szafeta”; 15 Z płytoteiki rozrywkowej „Elekich Nagran”; 15.30 „Muzyka z dalekiej Brazylii”; 16.30 Grająca szafa; 17.12 Muzyka po pracy; 17.50 Radiopress; 18.50 Felieton Marcellego Jorska; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Koncert Orkiestry PR; 20.30 Muzyka taneczna; 21.27 Kronika sportowa oraz sprawozdanie z Lekkoatletycznych Mistrzostw Polski w Szczecinie; 21.45 Koncert Pozn. 15 Radiowej; 22 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 23 „5 X 10 minut francuskich orkiestr tanecznych”; 24 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1.55.

TELEWIZJA: 10 „Dom na rozstajach” — film fab. prod. radz. doz. od lat 12; 11.40 Przerwa; 17.10 Program dnia; 17.15 — 20 lekcja jez. ang.; 17.35 Program tygodnia; 17.50 Przemówienie ambasadora Kubańskiego Repub. Lud.-Dem.; 18.05 „Pięć milionów w wakacjach”; 18.55 Zespół Mantovani — film; 19.00 Wieczorne rozmowy; 19.50 Dobranoc; 20 Dziennik TV; 20.20 „Zakład”; 20.30 film krótkometrażowy prod. CSRS; 20.40 „Pegaz w Jugosławii”; scenariusz i realizacja Grzegorz Lasota; 21.25 „Wakacyjne rytmy” — program rozrywkowy; 22.25 Dziennik TV; 22.40 „Łobuz” — film fab. prod. USA, doz. od lat 16.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 7.30 Gra Polska Kapela pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego; 8.10 Jan Sebastian Bach: Sonata z cyklu „Das Musikalische Opfer”; 8.30 „Przekrój muzyczny tygodnia”; 9.05 Fala 56; 9.30 Radiowy Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym — słuchowisko M. Krüger; 10.50 Konc. zyczeń; 12.20 Muzyka; 13.30 Radiowa piosenka miesiaca; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. dnia; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.30 Słuchowisko wg komedii Rittnera; 17.35 Konc. rozrywk.; 18 Wyniki Toto-Lotka; 18.05 Popołudnie z muzyką operową; 19.05 Kabarek reklamowy; 19.20 Od Straussa do Straussa; 20.35 „Matysiakowie”; 21.05 Radio-Kabaret „Trzy po trzy”; 21.55 Wązanka melodii; 22.05 Konc. Ork. PR w Krakowie; 23.15 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 12.05, 16, 20, 23. PROGRAM II: 8.10 Spacerzy muzyczne po kraju; 9.25 Melodie i piosenki naszych przyjaciół; 10 Muzyka rozrywkowa; 10.40 Zespół Dzięciatka; 12.10 Poznański Konc. Zyczeń; 13.10 Muzyka; 13.30 Moskwa z melodii i piosenką — słuchaczom polskim; 14 „Jak zdobyć szczęście” — fragment pow. Li-Ci-Jon’a; 14.20 Muzyka; 15 Aud. dla młodzieży szkolnej; 16 Wyniki losowania 431 PGL „Koziołki”; 16.01 Kabaret Radiowy „Rikki-tikki-tavi” — autor Cz. Chruszczewski; 16.30 Koncert chopinowski; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.30 „Zgadnij zagadkę”; 19 Rewia piosenek — zapowiada Lucjan Kydryński; 19.30 Słuchowisko wg opowiadań Salinger’a; 20.30 Wyniki losowania „Koziołków”; 21.25 „Paryż w świetle neonów” konc. rozrywkowy; 22.40 Orkiestra jazzowa PR.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 Reportaż z międzynarodowego obozu „Sputników” (Soczi); 11.40 Przerwa; 14 Program dnia; 14.05 PKF; 14.15 „Wódz czerwonoarmiejski

Budowa niczyja?

Od około 3 lat Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego buduje na Junikowie obszerne hale warsztatowe oraz pomieszczenia biurowe. Inwestycja z pewnością pożyteczna. Kilka dni temu przypadkowo wizytowaliśmy te tereny. Nie mogliśmy jednak, mimo najlepszych chęci, znaleźć tablicy informującej co to za budowa. Co gorsza, nie napotkaliśmy na całym, dość obszernym placu, żywej duszy (około godziny 12.30). Podobno w tych dniach PTHW otrzymało limity w wysokości 1,5 mln. złotych i od 15 bm. wykonawca — Spółdzielnia Drogowo-Budowlana ponownie wkręca ze swymi ekipami na teren budowy. Limit — według planu — przebiegnie zostanie do końca września br. Czy jednak ani inwestor, ani wykonawca nie poczuwają się do obowiązku strzeżenia mienia społecznego? (ad)

Jeszcze raz

„No more Hiroshima“

Spektakl, którego treścią jest dramatyczny dialog, oparty na autentycznej korespondencji filozofa i moralisty Güntera Audesta do amerykańskiego pilota majora Clau de Etherlego — odbył w poprzedni wtorek w Pałacu Kultury w wykonaniu aktorów Państwowego Teatru Nowego w Łodzi — Jana Machulskiego i Jana Zdrojewskiego — cieszył się takim powodzeniem, że wielu chętnych obejrzenia tej ciekawej sztuki nie mogło się na nią dostać. Toteż na pewno z zadowoleniem teatromani powitają fakt powtórzenia tego spektaklu. Drugie przedstawienie odbędzie się dzisiaj, 14 bm. o godz. 19 w Sali Kominkowej Pałacu Kultury. (az)

INFORMUJEMY

Na koncert z występami zespołu zaprasza w niedzielę, 15 bm. Koło Śpiewacze „Lutnia” Junikowo. Koncert odbędzie się o godz. 18 w parku przy ul. Grunwaldzkiej 250.

Zebrań ZBoWiD Zegrze odbędzie się w niedzielę, 15 bm. o godz. 11 w sali przy ul. Ostrowskiej 140.

Bezpłatnych porad w zakresie grzyboznawstwa udziela Pracownia Grzyboznawcza Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, ul. Libelta 36, codziennie w godz. 7.40-9 oraz w niedzielę od godz. 17-19.

Kolejny program z cyklu „Poznajmy się” urzędu „Adria” w niedzielę, 15 bm., o godz. 17. Halina Stefańska przeprowadzi wywiad z solistą Opery Poznańskiej, Władysławem Wdowickim.

ZMS-owcy Grunwaldu w Sierakowie

Wakacyjnym szlakiem

Najpierw zorganizowano obóz szkoleniowy dla pomocników instruktorów pływackich, później kurs sędziów I. a. W Ośrodku Wyszokolenia Sportowego GKKFiT w Sierakowie młodzież ZMS dzielnic Grunwald zdobywa obecnie kwalifikacje sędziów w strzelectwie sportowym.

Sieraków wita nas słońcem i... teleobiektywem naszego fotoreportera K. Przychockiego, który spędza tam wakacje. Wraz z nim wędrujemy do położonego nad jeziorem — leśnego biwaku ZMS-owców z Poznania. Przy współudziale LOK-u zorganizowano tu kurs strzelectwa sportowego. Zakończą się on egzaminem sędziowskim III kl. Uczestniczy w nim 28-osobowa grupa młodzieży, rekrutującej się z organizacji zakładowych ZMS dzielnic Grunwald. Wśród członków obozu spotkać można przedstawicieli różnych zawodów i zakładów pracy.

Na leśnej polanie obserwujemy zawody kontrolne w strzelaniu. Część uczestników szkolenia odbywa zarazem zajęcia teoretyczne z instruktorem LOK-u. Czekają ich wkrótce spotkania z komisją egzaminacyjną Poznańskiego Okręgowego Związku Strzelectwa Sportowego, a później samodzielna praca w czasie sparta kład zakładowych.

Słoneczna pogoda jest prawdziwą okazją do wykorzystania sprzętu żeglarskiego. ZMS posiada w Sierakowie własną bazę pływającą. Korzystając z pogody młodzież pomaga również przy żniwach, pracując na polach okolicznych spółdzielni produkcyjnych.

Już niedługo rok szkolny

Nie dla wszystkich nowe podręczniki

Już tylko kilkanaście dni dzieli tysiące młodych chłopców i dziewcząt od chwili, gdy dzwonek obwieści im rozpoczęcie nowego roku szkolnego. Do tego jednak momentu powinni oni zaopatrzyć się w wszelkie potrzebne do nauki zeszyty i książki.

Brak papieru jak również nie najlepszy park maszynowy naszych drukarni powodują, że nie wszystkie podręczniki wydrukowano w potrzebnej ilości. Braki trzeba wypełnić podręcznikami używanymi, przekazywanymi od poprzednich uczniów niższych klas. Nie zawsze dzieje się to w sposób zorganizowany. Zdarza się, że nauczyciele upraszczają sobie sprawę, każąc uczniom załatwiać transakcje kupno-sprzedaż we własnym zakresie. Idealnym byłaby sytuacja, gdy nauczyciel zbiera w klasie stare podręczniki, klasyfikuje je czy nadają się do użytku i dobre przekazuje nauczycielowi niższej klasy.

Dom Książki, który zajmuje się całokształtem spraw związanych z zaopatrzeniem młodzieży w podręczniki szkolne uruchomił dwa punkty księgarskie w Poznaniu, gdzie można sprzedać i kupić używany podręcznik. Są to: antykwariat przy Starym Rynku oraz Księgarnia na narożniku Armii Czerwonej i Kościuszki.

W chwili obecnej brak jeszcze podręczników do klas III, IV i VIII. Dlatego też zainteresowane władze zwracają się za naszym pośrednictwem do uczniów posiadających jeszcze podręczniki do tych klas, by jak najszybciej sprzedali je we wspomnianych księgarniach. Korzyść będzie obopólna — zarówno dla tego, kto sprzedaje jak i dlatego, który dzięki temu zaopatrzy się w potrzebne książki.

Już od dłuższego czasu Kuratorium, przy pomocy Domu Książki oraz Związku Nauczycielstwa Polskiego, czyni starania, aby wszyscy uczniowie pierwszych klas otrzymali nowe podręczniki. Trudno jest bowiem wpaść w młodych uczniów zasadę poszanowania książki, gdy otrzymują swoje pierwsze podręczniki. Jeżeli nie da się zapewnić dla klas pierwszych w 100 procentach nowych podręczników, to warto postarać się aby chociaż elementarz — ta niewątpliwie najbardziej atrakcyjna i frapująca książka — była zawsze nowa.

Znaczna część uczniów otrzy-

ma zupełnie nowe książki. Na podstawie otrzymanych przed końcem roku talonów, trzeba je wykupić w księgarniach. Pewną trudność stanowi fakt, że poszczególne podręczniki przychodzi nie regularnie. Zmusza to rodziców do kilkakrotnego odwiedzania księgarni. Są jednak i tacy rodzice, którzy odłożyli kupno książek na ostatnią chwilę. Typowym tego przykładem jest rejon Główny, gdzie w miejscowej księgarni wykupiono podręczniki tylko w kilkunastu procentach: gdy po 30 czerwca księgarń z powodu braku wykwalifikowanego kierownika, trzeba było na kilka tygodni zamknąć, klienci muszą jeź-

dzić po podręczniki do śródmieścia. Inna sprawa, że trochę winy mają i w tym nauczyciele, którzy w niektórych przypadkach zwlekali do ostatniej chwili z rozdaniem talonów. Te ostatnie przesłane zostały do szkół jeszcze w połowie maja. W każdym razie należy się spodziewać, że pod koniec sierpnia będzie w 25 poznańskich księgarniach — bo tyle zajmuje się sprzedażą podręczników — duży tłok.

Obok podręczników dla szkół ogólnokształcących sprzedawane będą wtedy książki dla szkół zawodowych, które obecnie rozsyłane są do księgarń. Są pewne tytuły (zawodowe), które ukażą się dopiero we wrześniu, ale jest ich naprawdę znikoma ilość. (st)

P. S. Księgarnia na Główniej będzie otwarta na przełomie sierpnia i września. (s)

Przed kamerą — „słowiki“

Rozmowa z reżyserem filmu

Południe. Obok Szkoły Muzycznej przy ul. Czerwonej Armii — zbiegowisko. Widać kilku milicjantów z Komendy Ruchu. To nie wypadek. Wyjaśniają to olbrzymie jupitery, rozciągnięte kable i wozy techniczne, zgromadzone na sąsiednim placu. Tutaj ekipa łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych wraz z zespołem „Rytm” kręci zdjęcia plenarne do nowego filmu „Słowiki“.

Korzystając z przerwy w czasie pracy filmowców, zwracamy się do Hieronima Przybyły — reżysera filmu.

— Kiedy i jak narodził się pomysł realizacji tego filmu?

— Od dawna już wraz z operatorem Stanisławem Lothem nosiliśmy się z zamiarem nakręcenia filmu, ukazującego wspaniały chór poznańskich chłopców, a jednocześnie poruszającego konflikty młodego wieku. Kiedy swoimi planami podzielił się z p. Wandą Żółkiewską — autorką scenariusza, proponując jej współpracę, ucieczyła się. I ona od dawna już myślała o podobnym filmie. Po konsultacjach z dyr. Stefanem Stulgroszem mogliśmy przystąpić do realizacji. W ten sposób ekipa nasza znalazła się w Poznaniu, kręcimy tu zdjęcia plenarne oraz występy chóru.

— Może parę słów o treści filmu?

— Jest to historia chłopca, należącego do chóru. Jego rodzice rozwodzą się. Żyje swoimi sprawami, zapominając o istnieniu dziecka, które nie może pogodzić się z myślą, że ukochany ojciec odsunął się od niego. W tych jego wewnętrznych zmaganiach pragnie mu przyjść z pomocą profesor (gra go Jan Machulski). Perypetie chłopca kończą się szczęśliwie. To wszystko odbywa się na kanwie występów chóru, o którego poziomie nie trzeba mówić. Z żalem żegnamy Poznań, w którym spotkaliśmy się z życzliwym przyjęciem i pomocą. 20 a najpóźniej 25 sierpnia przenosimy się do Łodzi i rozpoczniemy zdjęcia w atelier. Jeśli wszystko dobrze pójdzie to w kwiecień, a najpóźniej w maju przyszłego roku. Poznań pierwszy oglądać będzie film „Słowiki“.

Tyle reżyser. Role rodziców grają Ewa Wawron i Krzysztof Chamiec, rolę chłopca Paweł Jankowski z Warszawy. (jk)

w przyszłym roku przebudowa Szpitalnej

Na początku 1966 roku ekipy robocze przystąpią do generalnego remontu i modernizacji ul. Szpitalnej na odcinku od Dąbrowskiego do Świerczewskiego. Otrzyma ona szerokość jezdni, która tylko na wysokości cmentarza będzie nieco węższa. Chodzi w tym przypadku o uniknięcie konieczności przeprowadzenia ekshumacji kilku dziesięciu grobów, gdyż koszt takiej operacji byłby niezwykle wysoki (w granicach 5 mln. zł). Nowa Szpitalna ma w przyszłości połączyć się z ul. Grochowską, której doprowadzenie do Świerczewskiego przewiduje się na rok 1967, po zakończeniu wszystkich robót budowlanych w tym rejonie.

Kielbasa (nie) zwyczajna

Wątpliwą niespodzianką sprawiła panu J. R. wytwórnia wędlin, która dostarcza towar do sklepu MHM przy ul. Dąbrowskiego, w pobliżu ul. Kościelnej. Analiza kielbasy zwyczajnej, zakupionej w czwartek, 12 bm., około godz. 18 w ilości około 200 kg, wykazała obecność w mięsie czegoś, co bardzo przypomina pazurki jakiegoś gryzonia. Nie dziwimy się zatem, że tak zaskoczony klient nie skorzystał z możliwości urozmaicenia sobie kolacji, ale przybiegł do redakcji, by okazać nam dowód rzeczowy.

Z kolei dowód ten znajduje się do dyspozycji kielbasiarzy w naszym muzeum osobliwości. Tak zatem do rządu wielu nazw istniejących u nas wędlin możemy dopisać nową: kielbasa „niezwyczajna“. (c)

Mistrzostwa Polski I. a. rozporządzenie

Maniak — 10,1 na 100 m

W piątek rozpoczęły się na stadionie Pogoni w Szczecinie Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski na rok 1965. Do batalii o tytuły mistrzowskie stanęło blisko 700 zawodników i zawodniczek. Odbiół pierwszego dnia był bieg na 100 m mężczyzn. Szczecinianin Wiesław Maniak przebiegł ten dystans w czasie 10,1, ustanawiając nowy rekord Polski, lepszy od dotychczasowego, należącego do Foika o 0,1 sek. Warto przypomnieć, że Foik ustanowił swój rekord w 1961 r. także na szczecińskiej bieżni.

Po świetnych wynikach uzyskanych przez naszych sprinterów, podczas meczu Polska — USA wszyscy z dużym zainteresowaniem czekali na pojedynek Maniaka z Dudziakiem. W eliminacjach obydwojgu biegł z pewną rezerwą, ale już półfinał dostarczył sporo emocji. Maniak zajął w swej serii pierwsze miejsce z czasem 10,4, wyprowadzając Romanowskiego i Zielińskiego, którzy uzyskali 10,5. Natomiast dla Dudziaka półfinał był ostatnim występem podczas tegorocznych mistrzostw Polski. Z bloków startowych wyszedł doskonale, z miejsca uzyskując przewagę nad Cuchem i Foikiem. Początek biegu był wprost rewelacyjny, ale od połowy dystansu Dudziak zaczął zwalać, a ostatnie 20 m przebiegał kulejąc. Po minięciu mety usiadł na murawie, chwytając się za nogę. Naciągnięcie mięśnia dwugłowego — wieczna dolegliwość sprinterów. Wielki faworyt został niespodziewanie wyeliminowany z walki. Łatwo sobie wyobrazić, jak mogłoby być czas Dudziaka w tym biegu, skoro z kontuzjowaną nogą osiągnął on 10,3. Finał odbył się już bez jego udziału.

dalekopisem

ZWYCIĘSTWO JUNIORÓW LECHA

W piątek w Kielcach odbyły się kolareskie drużynowe mistrzostwa Polski juniorów. Na trasie 50 km startowały 64 drużyny (po 4 zawodników). Zwyciężył LECH POZNAŃ w czasie 1:08,06 przed Widzewem Łódź — 1:09,05. Sparta Warszawa — 1:10,20. Dalsze miejsca zajęli: 4) Hutnik Warszawa — 1:10,34, 5) Legia Warszawa 1:10,42, 6) Unia Blachownia — 1:10,50.

Kolarze — seniorzy startowali także w Kielcach w drużynowym wyścigu o Puchar PKOl na trasie 100 km. Uczestniczyli w nim 23 reprezentacje okragowe oraz drużyna radziecka Awangard Charków. Pierwsze miejsce zajął Awangard w czasie 2:15,30 przed pierwszą drużyną Łodzi — 2:18,58. Następne miejsca zajęły zespoły: Gdańsk, Warszawa, Wrocław i Katowice III — 2:21,39.

BRYTYJCZYCY PROWADZA

Na stadionie White City w Londynie rozpoczął się w piątek międzynarodowy mecz lekkoatletyczny W. Brytania — Węgry. Po pierwszym dniu prowadzą reprezentacje W. Brytanii; w meczu mężczyzn — 53 : 51, a w meczu kobiet 28 : 27.

POWRÓCIŁI

ZDOBYWCY PUCHARU AMERYKI

Jeszcze jedną miłą niespodziankę sprawili piłkarze bytomskiej Polonii. Wbrew zapowiedziom i uzgodnionemu terminowi — już w piątek po południu wyładowali na lotnisku Okęcie w Warszawie. Ten niespodziewany powrót sprawił, że zdobywców Pucharu Ameryki witała tylko nieliczna grupa działaczy, dziennikarzy i entuzjastów piłkarstwa.

SLIWA NA CZELE

Nadal bardzo dobrze gra polski szachista Bohdan Sliwa na międzynarodowym turnieju szachowym o memoriał Layosa Asztalos w Gyula (Węgry). W czwartej rundzie Polak wygrał z Węgrem Lengyelem i obecnie znajduje się wraz z arcymistrzem radzieckim Korcznojem na czele tabeli. Obaj zdobyli po 3 pkt.

MISTRZOSTWA EUROPY W KAJAKARSTWIE

Na jeziorze Snagov (Rumunia), rozpoczęły się w piątek mistrzostwa Europy w kajakarstwie. W pierwszym dniu rozegrano eliminacje. W wyścigu jedynek na 500 m obaj Polacy zakwalifikowali się do półfinałów. Szuszkiewicz wygrał swój przedbieg, przed reprezentantem NRD Krauze i Taluką (ZSRR), natomiast Marchlik był 2 za Rumunem Contolenco.

Modelarze z Poznania na Mistrzostwach Europy

Mistrzostwa Europy modeli pływających odbędą się w dniach 16-22 bm. w Parku Kultury i Wypoczynku w Katowicach. Samodzielny Wydział Modelarski LOK w Poznaniu wyznaczył siedmioosobową ekipę, w skład której zaliczono: J. Przybysz, R. Albrecht, S. Wojcieszak, J. Kompf i M. Jankowiak z LOK Poznań-Jeżyce, C. Dworek LOK Poznań-Stare Miasto i C. Możdyński LOK Ostrow.

Udział w tegorocznych mistrzostwach wezmą reprezentanci 14 państw. Są oni zrzeszeni w organizacji NAVIGA. (x)

WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 — „Obok prawdy“ (pol., 16, 1); FO-TOPLASTIKON — g. 12-21 „Dokoła świata“.

MUZEA

NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15; (RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — g. 10-15; MILITARIUM (Cytadela) — g. 11-15.

WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa art.-plast. Danuty Cholewickiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10-22;

MUZEUUM RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek, Odwach) — „Lenin na znaczkach“, g. 10-18.

Wyniki pierwszego dnia: KOBIECY Skok wzwyż (finał) — 1) Bieda (AZS Kr.) — 170; 2) Jasińska (Warsz.) — 160; 3) Wilińska (Warta Poznań) — 160. 100 m — 1) Kolejowa (Gw. W-wa) — 11,6; 2) Ciepla (Zawisza Bydg.) — 11,8; 3) Salacińska (AZS Krak.) — 77,9. MEZCZYZNI 100 m — 1) Maniak (Pogoń Szcz.) — 10,1; 2) Zieliński (Gw. Warsz.) — 10,4; 3) Romanowski (Legia W-wa) — 10,4. Rzut młotem — 1) Rut (Legia W-wa) 65,25; 2) Ciepli (Zawisza Bydg.) — 63,68; 3) Niwiński (Górn. Wałbr.) — 62,08. Skok w dal (finał) — 1) Chłopek (Łotnik) — 7,36; 2) Jastrzębski (Zawisza) — 7,23; 3) Oliński (Spolem Łódź) — 7,21. 110 m przez płotki (finał) — 1) Kolodziejczyk (Cracovia) — 14,3; 2) Muzyk (Wisła) — 14,4; 3) Wodzyński (Łotnik) — 14,4. Chód sportowy 20 km — 1) Czapliński (Wybr. Gdańsk) — 1:31,22; 2) Paziewski (Konradia Gdańsk) 1:34,12; 3) Ornoch (Flota Gdynia) 1:34,27; 4) Cyrylak (Lechia Gdańsk) 1:36,14; 5) Pawełczak (Konradia) 1:39,14; 6) Michoń (Start Łódź) 1:39,46,0. 400 m — 1) Badański (Legia Warszawa) — 46,8; 2) Filipiuk (Lumel Ziel. Góra) 47,8; 3) Lipoński (AZS Poznań) — 47,9. 10 tys. m — 1) Owczarek (Górn. Wałbrzych) — 29,57,4; 2) Bogusz (Warszawianka) — 29,57,6; 3) Kierlewicz (Legia) — 30,04,8.

Amerykanie rozgromili NRF

W Augsburgu zakończył się lekkoatletyczny mecz męskich reprezentacji NRF i USA. Wysokie zwycięstwo różnica 51 punktów odnieśli Amerykanie 142:91.

W drugim dniu zawodów, na 12 konkurencji, gospodarze odnieśli tylko trzy zwycięstwa.

W biegu na 10 km doskonały biegacz amerykański Mills zwyciężył w czasie nowego rekordu USA 28,17,6 min. Drugie miejsce zajął Niemiec Philipp, a jego rezultat 28,35,6 jest rekordem ogólnoniemieckim. Poprzedni rekord należał od 1960 r. do Hansa Grodzkiego (NRD) i wynosił 28,37,0 min. W sztafecie 4x400 m zwycięski zespół USA uzyskał najlepszy tegoroczny wynik na świecie — 3:04,3 min. Ten sam rezultat mieli także Niemcy.

Rozegrane w Monachium międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne kobiet USA — NRF zakończyło się zwycięstwem Amerykanek 62 : 55. Zwycięstwo drużyny USA — to przede wszystkim zasługa świetnych sprinterek, które wygrały podwójnie biegi na 100, 200 i 400 m, a także zwyciężyły w sztafecie. W biegu na 100 m zwyciężyła Tyus — 11,4 przed McGuire — 11,5.

DYZURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — chirurgia, interna, otolaryngologia.

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (ul. Szkolna 8/12, telef. 511-11) — okulistyka.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 06; nagle zachorowania w domu tel.: 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon nr 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66. APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYZUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 78.

SIERPIEŃ 14	Euzebiusza, Kaliksta
sobota	Słońce: 4.32-19.21

TEATRY

MARCINEK — g. 11 „Najdzielniejszy“. Pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA“ — g. 16, 19, „Biały kanion“ (USA, 16, 1); APOLLO — g. 16, 12, 30, 15, 15, 17, 45, 20, 15 „Uroczą gospodynię“ (USA, 16, 1); BAŁTYK — g. 10, 13, 15, 16, 30, 20 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego“ (USA, 12, 1); CZERNASTKA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Ape Regina“ (włoski, 16, 1); GONG — g. 10, 12 —

„Wiatr uciął przed świtem“ — (jug., 12, 1) i g. 16, 18, 20 „Życie prywatne“ (franc., 16, 1); GRUNWALD — g. 15, 17 „Legenda o wilku Lobo“ (USA, 9, 1) i g. 19, 30 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo“ (ang., 16, 1); GWIAZDA — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Gorączka w El-Fao“ (franc., 18, 1); HUTNIK — g. 15, 17, 19 „Skarb w Srebrnym Jeziorze“ (NRF, 12, 1); KOSMOS — g. 19, 30 „Moby Dick“ (USA, 16, 1); MALTA — g. 16 „Ocean Lodowaty“ (czeski, 12, 1); i g. 18, 20, 15 „Głaska skóra“ (franc., 16, 1); OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Helena Trojańska“ (USA, 12, 1); OSIEDLE — g. 16 „Ali i wielbiad“ (i s., austr., 9, 1) i g. 18, 20 „Tysięczne okno“ (franc., 16, 1); PANCERNIAK — g. 18 „Rękopis znaleziony w Saragossie“ (pol., 16, 1); PAŁACOWE — g. 15, 17, 30, 20

„Zona dla Australijczyka“ (pol., 12, 1); PRZYJAŹN — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Cztery dni Neapolu“ (wł., 16, 1); RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Hud, syn farmera“ (USA, 16, 1); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „1914-1918 dokument“ (franc., 15, 1) i g. 17, 19, 30 „Złoto Rzymu“ (włoski, 16, 1); SCALA — g. 16, 18, 20 „Zakończani są między nami“ (pol., 16, 1); TĘCZA — g. 16, 18, 20 „Ptaki“ (USA, 16, 1); WARTA — g. 15, 20 Rewia snów“ (austral., 16, 1) i g. 17, 30 Serengeti nie może umrzeć“ (NRF, 9, 1); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19, 15 „Barwy walki“ (pol., 12, 1); WILDA — g. 15, 17, 30 „Trzej muszkieterowie“ (franc., 16, 1); i s. g. 20 „Trzej muszkieterowie“ (I i II s., 16, 1); WRZOS (Lubon) — g. 18 „The Beatles“ (ang., 12, 1);